



CIESZANÓW, OLESZYCE: Tragiczny finał Rock Festiwalu

Zginął w drodze na koncert



Ewa KLAK-ZARZECKA

Andrzej, dziewiętnastolatek z Hyżnego, zaczynał nowy etap w swoim życiu – studia. W sobotę (21 bm.) pojechał na koncert na festiwal rockowy do Cieszanowa. Janek, 24-letni mieszkaniec Oleszyc, zamknął pewien etap życia. Nie udało się, znów wrócił za kratki. Andrzej zginął pod kołami samochodu Janka.

CZYTAJ STR. 3

PRZEMYSŁ: Komu przeszkadzał krzyż? Wzgórze Trzech Krzyży zdewastowane!

Brak największego z trzech krzyży zauważyli pracownicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Przemysłu. Przystępem zainteresowali przemyską straż miejską i policję.



Lukasz MENDYCHOWSKI

CZYTAJ STR. 3

PRZEMYSŁ: Przedwyborcze zamieszanie w Platformie Obywatelskiej PO Oleszku?

CZYTAJ STR. 5

WARSZAWA, TARNAWCE:

Stan 6-letniego Tomasza z każdym dniem się poprawia

Wątroba pracuje prawidłowo!

CZYTAJ STR. 10

JAROSŁAW: Sytuacja w COM jest trudna, ale wszyscy podkreślają, że jest coraz lepiej

Pierwszy zysk w szpitalu

CZYTAJ STR. 6

PRZEMYSŁ: – Możecie państwo skończyć ten jałowy spór? – apelował prezydent Robert Choma. Ale końca sporu raczej nie widać...

Konflikt wielki jak sam Kruhel

CZYTAJ STR. 8

indeks LICEUM
Ogólnokształcące dla Dorosłych

Jarosław, ul. Kraszewskiego 39
(Zespół Szkół im. ks. Czartoryskich)
tel. 16 621 73 29, 724 200 102
Lubaczów, ul. Kościuszki 26
(Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki)
tel. 724 200 180

3-LETNIE dla absolwentów szkoły podstawowej lub gimnazjum
2-LETNIE dla absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej

- możliwość zdawania matury
- zaświadczenia do ZUS, MDPS, KRUS, WКУ i inne
- system zaoczny, żadnych kosztów

Nabór:
• luty
• wrzesień

ŻADNYCH KOSZTÓW **WEEKENDY WOLNE**

74927

BETONIARNIA

www.transbet.com.pl e-mail: transbetm@poczta.onet.pl

wieloletnie doświadczenie
nowoczesna technologia
przystępna cena

PROMOCJA!

TRANSBET
ul. Topolowa 5, Przemysł
tel. 16 678 08 99, 16 678 08 19

75130

Pitka nożna w regionie

STR. 27-29

gorące okna

PASSIV-LINE
ul. Dworskiego 3, Przemysł

$U_w = 0,79 \frac{W}{m^2 \cdot K}$

KOBI

Biura handlowe:
Przemysł, Dworskiego 3, tel. 16/675 15 93
Stara Bircza 118, tel. 16/672 51 79
Przedm. Dubieckie 32a, tel. 16/651 21 25

73266

FABRYKA OKIEN OKNOTERM

www.oknoterm.com.pl

PRZEMYSŁ
ul. Batorego 3, tel. (16) 676 05 64
ul. 3 Maja 52, tel. (16) 679 09 95

JAROSŁAW
Rynek ul. Wąska 1, tel. (16) 621 03 63
DUBIECKO
ul. Przemyska 8a, tel. (16) 651 13 53

PROMOCJA NA OKNA 7-KOMOROWE

74813

SPRZEDAM BUDYNEK WIELORODZINNY
Wilsona 4, 325 m², 10 arów, cena: 670 000 zł

TEL.: 604 940 700

75478

29 sierpnia 2010 r. zapraszamy na otwarcie grill-baru przy Hotelu Gloria połączone z degustacją win i potraw w promocyjnych cenach.

Przemysł, ul. Wilczańska 4.

75116

KRONIKA POLICYJNA

Zatrzymano amatorkę fotografii

19 sierpnia policjanci zatrzymali 19-letnią mieszkankę jednej z podjarosławskich wsi, która kilka dni wcześniej z wystawy plenerowej zlokalizowanej na ulicy Cygańska Góra w Jarosławiu skradła sześć wielkoformatowych fotografii wraz z konstrukcją wystawową.

Niechlubne rekordy

W ubiegłym tygodniu policjanci z KMP w Przemyślu zatrzymali 19 nietrzeźwych kierowców. Wśród nich było 11 rowerzystów, 5 kierujących samochodami, z których rekordzista miał około 3,6 promila alkoholu w organizmie oraz 4 kierujących motorowem.

Traktor pod wąskotorówką

21 sierpnia w okolicy Rozbora 46-letni traktorzysta próbował przejechać ciągnikiem z przyczepą tuż przed nadjeżdżającą kolejką wąskotorową, którą podróżowali turyści. Lokomotywa kolejki uderzyła w przyczepę ciągnika. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Uszkodzeniu uległa jedynie lokomotywa i przyczepa.

Skok po baranie skóry

W nocy z 21 na 22 sierpnia nieznanego sprawcę włamał się do domu letniskowego w Koksycach, skąd skradł pięć baranich skór, zasuszoną głowę szczupaka, lampę naftową oraz inne przedmioty gospodarstwa domowego.

Na gorącym uczynku

W nocy z 22 na 23 sierpnia policjanci z komendy w Lubaczowie interweniowali w związku z kradzieżą paliwa z samochodu ciężarowego oraz koparki, które były zaparkowane przy ulicy Kościuszki. Na miejscu kradzieży policjanci zatrzymali trzy osoby mogące mieć związek z kradzieżą ponad 200 litrów oleju napędowego. Sprawa ma charakter rozwojowy i możliwe są dalsze zatrzymania.

TUCZEMPY: Wypadek motoparalotni Spadła tuż po starcie

Nie wiadomo jeszcze, co było przyczyną wypadku motoparalotni, do którego doszło w niedzielę (22 sierpnia), ok. g. 17 na polach pod Jarosławiem.

Znany jarosławski paralotniarz wystartował na polach w Tucze-
mach pod Jarosławiem. Podczas lotu towarzyszył mu znajomy. Motoparalotnia wzniosła się kilka metrów do góry, po czym runęła na dół. – Obaj mężczyźni odnieśli obrażenia. Właściciel paralotni, 54-letni mieszkaniec Jarosławia, ma złamaną nogę. 47-letni pasażer odniósł

BUSZKOWICE: Kolejna ofiara kąpieli

Wypadek z pontonu

Ponad 13 godzin trwały poszukiwania 47-latkę, który w ubiegłą niedzielę, 22 sierpnia, utopił się w Sanie w Buszkowicach. Mężczyzna wybrał się z kolegą na ryby.

Do tragedii doszło około godziny 9 rano w podprzemysłowych Buszkowicach. Ze wstępnych ustaleń przemyskiej policji wynika, że 47-letni mężczyzna wraz z kolegą wybrał się na ryby. Po Sanie pływali pontonem i prawdopodobnie pili alkohol. W pewnym momencie jeden z mężczyzn niebezpiecznie przechylił się i wpadł do wody. Kolega próbował go ratować, niestety bezskutecznie.

Do akcji ratunkowej wezwano strażaków. Ci przeczesałi dno rzeki za pomocą bosaków. – W miejscu, gdzie wędkarz wpadł do wody,

są różne głębokości i duży nurt, dlatego zadysponowano sonar z Lublina – wyjaśnia mł. bryg. Daniel Dryniak z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Przemyślu.

W akcji ratunkowej udział brali strażacy z Przemyśla, Lublina, Rzeszowa i Sanoka, razem 11 osób. Za pomocą sonaru przeszukali 3 kilometry rzeki, a w miejscach, gdzie ciało mogło zaczepić o dno, schodzili pod wodę. Niestety ciała wędkarza nie udało się odnaleźć. – Ze względu na długi czas trwania akcji i zapadający zmierzch, przerwaliśmy poszukiwania – dodaje mł. bryg. Dryniak. W poniedziałek wznowiono akcję poszukiwawczą. Niestety nie przyniosła rezultatów.

MSM



Ponad 13 godzin trwały poszukiwania 47-latkę, który utopił się w Sanie. Niestety ciała mężczyzny nie udało się odnaleźć

PRZEMYŚL: Policjanci zatrzymali podejrzanego o zabójstwo Ukraińca

Zakatował na śmierć

25-letni Bogdan M. podejrzany był przez ukraińską milicję o zabójstwo. Uciekł do Polski i często zmieniał miejsca pobytu, aby zmylić trop. Wreszcie wpadł. W jednej z podprzemysłowych miejscowości zatrzymali go policjanci z Zespołu Poszukiwań i Identyfikacji Osób oraz Poszukiwań Celowych Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

Jak poinformował rzecznik prasowy Podkarpackiej Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie podkomisarz Paweł Międlar, zatrzymanie groźnego przestępcy było możliwe dzięki ścisłej współpracy polskich i ukraińskich służb. Z ustaleń ukraińskiej milicji wynikało, że 25-letni Bogdan M. razem ze znajomym wdał się w bijatykę pod jedną z restauracji w Gródku na Ukrainie. Do zdarzenia doszło 24 czerwca br. 25-lat-



25-latek trafił do aresztu, a niebawem zostanie przekazany stronie ukraińskiej.

tek był zdecydowanie bardziej agresywny niż jego współtowarzysz, a do tego pijany. Dotkli-

wie pobił młodego mężczyznę, w efekcie czego ten zmarł. Ukraińscy milicjanci zatrzymali współsprawcę morderstwa, ale Bogdan M. im uciekł. Zaczął się ukrywać. Z informacji ukraińskiej milicji wynikało, iż przekroczył polsko-ukraińską granicę, by w naszym kraju szukać schronienia. Więści te dotarły do Wydziału Kryminalnego KWP w Rzeszowie. W

ramach współpracy, jaką podkarpacka policja prowadzi z milicją obwodu lwowskiego, rozpoczęły się poszukiwania podejrzanego o zabójstwo. Zajęli się tym policjanci z Zespołu Poszukiwań i Identyfikacji Osób oraz Poszukiwań Celowych Wydziału Kryminalnego.

Poszukiwania rozpoczęły się w lipcu. Po kilku dniach policjanci wpadli na trop Bogdana M. Z ich ustaleń wynikało, że przebywa w okolicach Przemyśla. Policjanci musieli działać bardzo szybko, bo 25-latek, zameldowany na stałe w Mościskach, bardzo często zmieniał miejsca pobytu.

Trop prowadził do jednej z podprzemysłowych miejscowości. W piątek, 13 sierpnia, wczesnym rankiem funkcjonariusze zapukali do drzwi jednego z domów. Zastali tam Bogdana M., który nie stawiał żadnego oporu. Gospodarze nie mieli pojęcia, że ich tymczasowy lokator się ukrywa i kim jest naprawdę. 25-latek trafił do aresztu, a zaraz po tym ruszyła procedura związana z jego ekstradycją na Ukrainę.

margo

Casting – film fabularny – Przemyśl

Twórcy filmu fabularnego poszukują do kilku ról zdolnych i ciekawych młodych osób. Chłopców w przedziale wiekowym 14 – 18 lat, kobiet w wieku 18 – 25 lat oraz około 17-letniej dziewczyny, której narodowym językiem jest rosyjski, bądź ukraiński.

Zdjęcia do filmu będą odbywały się w Przemyślu w połowie września. Zainteresowanych zapraszamy na casting, który odbędzie się w Młodzieżowym Domu Kultury, przy ulicy św. Józefa 6 w Przemyślu dnia 31 sierpnia w godzinach 10.00 – 14.00.

Swoją krótką opis, zdjęcie oraz wszelkie pytania można wcześniej przestać na adres mailowy casting-przemysl@wp.pl

Osoby niepełnoletnie zapraszamy wraz z rodzicami, bądź opiekunami.



CIESZANÓW, OLESZYCE: Tragiczny finał Rock Festiwalu

Zginął w drodze na koncert



Andrzej, dziewiętnastolatek z Hyżnego, zaczynał nowy etap w swoim życiu – studia. W sobotę (21 bm.) pojechał na koncert na festiwal rockowy do Cieszanowa. Janek, 24-letni mieszkaniec Oleszyc, zamykał pewien etap życia. Nie udało się, znów wrócił za kratki. Andrzej zginął pod kołami samochodu Janka.

Obaj wybrali się na festiwal w sobotę, obaj wyruszyli spod Rzeszowa. Ich losy spłotyły się ze sobą

Jan P. po rozprawie w lubaczowskim sądzie rejonowym w asyście policji.

niespodziewanie. Andrzej nie mógł przewidzieć niczego. Nie wiedział, że dobra zabawa zakończy się dla niego i jego rodziny tragicznie. Jank, nie mając prawa jazdy, wsiadając za kierownicę swojego opla calibry, będąc pod wpływem alkoholu, mógł przewidzieć wszystko. – We wrześniu wyszedł z więzienia. Prosiłam, żeby zamieszkał u mnie, pod Rzeszowem. Żeby zapomniał o tych Oleszycach. I zamieszkał. Nie pił. Ale przejechali koledzy – mówi matka Jana P., która przyjechała do Lubaczowa, by spotkać się z synem. Opowiada, że koledzy namówili go, by pojechał z nimi do Cieszanowa na festiwal. – I pojechał, miał wrócić wieczorem. Córka przyszła do mnie, mówi, że już jedenasta, a Janek nie wraca. Nie wiedziałyśmy, że wydarzyła się taka tragedia – płacze.

Andrzej stał przy samochodzie, gdy Janek z trzema kolegami ruszył z parkingu. Była 21. Obok ludzie bawili się przy rockowej muzyce. – Kierowca ruszył z parkingu, uderzył w bok prawidłowo zaparkowanego samochodu, przejechał przez trawnik i ruszył lewą stroną wewnętrzną drogi na parking. Uderzył w stojące dziewiętnastolatka. Ten na skutek uderzenia dostał się pod koła samochodu. Kierowca przejechał po nim, nie zatrzymał się, kontynuował jazdę lewą stroną ulicy. Następnie uderzył w trzy zaparkowane auta. Uszkodził je, a przy tym uszkodził swój samochód. Zablokowane koło nie pozwoliło mu na dalszą jazdę – wyjaśnia okoliczności tragicznego zdarzenia zastępca prokuratora rejonowego w Lubaczowie Maria Budzianowska. Według informacji prokurator M. Budzianowskiej i relacji świadków, dwaj koledzy Jana P. uciekli z miejsca wypadku. Kierowca i pasażer zostali osacze-

ni przez przechodzących ludzi. Na miejsce zdarzenia przybyli ochroniarze. Obezwładnili mężczyzn, skuli ich kajdankami, rzucili na trawnik i powiadomili policję. W poniedziałek (23 bm.) Jan P. usłyszał zarzut spowodowania śmierci, dodatkowo odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwym (miał 1,8 promila alkoholu we krwi) oraz za kierowanie pojazdem bez posiadania prawa jazdy. – Za czyny jakich się dopuścił, grozi mu do ośmiu lat więzienia. Osoba ta znana jest policji i wymiarowi sprawiedliwości, była wcześniej karana, niedawno odbywała karę pozbawienia wolności – dodaje prokurator M. Budzianowska. To ona wniosła o trzymiesięczny areszt dla Jana P. We wtorek Sąd Rejonowy w Lubaczowie przychylił się do wniosku prokurator. Jan P. podczas oczekiwania na postanowienie sądu był agresywny. Na parterze sądowego budynku czekały na niego matka i jego dziewczyna. Przyniosły mu karton papierosów, osobiste rzeczy. Sąd nie wyraził zgody na rozmowę. Gdy Jana P. policja odwoziła do zakładu karnego, w Hyżnem odbywał się pogrzeb Andrzeja, który zamiast zacząć, zakończył etap swojego życia – ostatni.

Ekz

PRZEMYSŁ: Komu przeszkadzał krzyż?

Wzgórze Trzech Krzyży zdewastowane!

Wiele osób doszukuje się w tym wyjątkowym akcie wandalizmu i zwykłej głupoty pokłosia konfliktu o krzyż pod Pałacem Prezydenckim w Warszawie. Bez względu na to, jakie były motywy, sprawców dewastacji tego symbolicznego dla Przemysła miejsca należy odnaleźć i surowo ukarać.

Brak największego z trzech krzyży zauważyli pracownicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Przemysłu. Przystępstwem zainteresowali przemyską straż miejską i policję. Z ich relacji wynikało, że około 10-metrowy krzyż został ścięty i skradziony między 21 a 22 sierpnia. Przybyli na miejsce policjanci i strażnicy miejscy zabezpieczyli ślady. Rzuciła im się w oczy jedna rzecz. Krzyż został równo ścięty u podstawy metalowej podpory. Komendant Straży Miejskiej w Przemysłu Jan Geneja uważa, że była to celowa robota. Jeszcze w poniedziałek, 23 sierpnia, mówił: – Krzyż został równo odcięty od podstawy, prawdopodobnie mechaniczną piłą. Przeszukaliśmy pobliski teren i nigdzie nie było tego krzyża. Ktoś go ukradł. Wiele wskazuje na to, że nie mogła to być jedna osoba. Był na tyle ciężki, że nikt w pojedynkę nie zdołałaby go przenieść przez pagórki i zarośla.



Po dwóch dniach od dewastacji największy krzyż ze Wzgórza Trzech Krzyży został odnaleziony. Niebawem ma wrócić na swoje miejsce.

Znaleziony po dwóch dniach

Ze względu na fakt, że znieważone zostało miejsce kultu, sprawą zajęli się policjanci z Podkarpackiej Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie. Bartosz Wilk z Zespołu Prasowego KWP: – Zabezpieczyliśmy ślady i prowadzimy czynności zmierzające do ustalenia sprawcy bądź sprawców.

Rankiem 24 sierpnia pracownicy PGK prowadzili w tamtym miejscu dalsze prace porządkowe. Kosząc trawę, kilkadziesiąt metrów od wzgórza, w zaroślach, znaleźli krzyż. Niebawem powinien wrócić na swoje miejsce. Jest o tym przekonany zarówno prezes spółki „Hala” Mariusz Zamirski, który w pewien spo-

sób nadzoruje ten teren, jak i Wojewódzki Podkarpacki Konserwator Zabytków w Przemysłu Grażyna Stojak, pod której kuratelą znajduje się historyczne Wzgórze Trzech Krzyży. Wszystko wskazuje na to, że był to zwykły, choć kompletnie niezrozumiały akt wandalizmu. – Mimo tego, że krzyż się odnalazł, nie zaprzestajemy poszukiwania sprawców znieważenia miejsca kultu. Cały czas sprawdzamy okoliczności, a wszystkich, którzy mieliby jakikolwiek informacje w tej sprawie, prosimy o kontakt z nami bądź komendą w Przemysłu – zapewnił B. Wilk.

MG

SPROSTOWANIE

W 32. numerze ŻP, w materiale dotyczącym likwidacji Polsko-Ukraińskiego Batalionu Sił Pokojowych z tytułowym „Koniec jednostki Polukrbat”, podaliśmy błędną informację. Obecnym dowódcą tej jednostki w Przemysłu jest oczywiście płk Zenon Brzusko, a nie – jak podaliśmy – ppłk Cezary Pacewicz. Ten drugi, owszem, dowodzi żołnierzami z przemyskiej formacji, ale na misji pokojowej w Kosowie. Za pomyłkę przepaszamy!

mars

Prezydent Miasta Przemysła informuje, że w dniu 30.08.2010 r. nie będzie pracował Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego. W dniu tym na zlecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zostaną przeprowadzone prace związane z wymianą oprogramowania komputerowego. Za wszelkie utrudnienia z tym związane serdecznie przepraszamy.

75601

**SKUPUJEMY ŻYTO
KONSUMPCYJNE
BARDZO
ATRAKCYJNE
CENY!!!**

RAD-MARK
młyn w Tomaszowie Lubelskim
tel. 84/6642196,
605358612

RAD MARK

75365

**OGŁOSZENIA
w Życiu
Podkarpackim**

ŻYCIĘ

EUROTERM
TECHNIKA GRZEWCZA I SANITARNA

Dbamy o ciepło
w Twoim domu



Od projektu do wykonania

SALON FIRMOWY VIESMANN

ul. Batorego 4, Przemysł, tel. (16) 675-77-77
www.euroterm-polska.pl

ŻYCIE PODKARPACKIE 25 SIERPNIA 2010

74528

OPINIA



Czy harcerstwo, które istnieje w Polsce od 100 lat, może czegoś dobrego nauczyć dzisiejszą młodzież?

ADAM SKIBA:

– Na pewno. Uczy uczciwego współzawodnictwa, wartości patriotycznych i umiejętności życia w społeczeństwie. Harcerz ma ideały, a to jest bardzo ważne. Z pewnością warto być harcerzem i polecałbym to wszystkim młodym ludziom. Sam też zresztą byłem harcerzem w czasach szkolnych.

(lew)

SONDA

CZY TOMASZ NAŁĘCZ TO DOBRY KANDYDAT NA DORADCĘ GŁOWY PAŃSTWA?

43,8%
tak

9,6%
nie mam zdania

46,6%
nie



ZA TYDZIEŃ
Jak oceniasz swoją aktualną sytuację materialną?

1. nie jest najgorzej
2. jest dobrze
3. jest kiepsko

W SKRÓCIE

PRZEWORSK

I Turniej Ratowników WOPR o Puchar Burmistrza Przeworska

O Puchar Burmistrza Przeworska walczyli 14 sierpnia ratownicy WOPR podczas turnieju piłki plażowej. Rywalizowało 11 drużyn. Turniej zakończył się zwycięstwem drużyny Bać-pol z Rzeszowa. Na drugim miejscu znalazł się Spar z Rzeszowa, a na trzecim – Sowa Team z Przeworska. Dalsze pozycje zajęły: Guri Team z Przeworska, Zakopane Team z Zakopanego, Koko Dżambo, Lancie, K-K, Alko Team, Błękitni Mateo i Prawdziwe O,7. Puchary i nagrody ufundowali: burmistrz Przeworska Janusz Magoń, MOSiR w Przeworsku oraz firmy Plus i Coltex. Ponadto wicestarosta powiatu przeworskiego Marek Frączek ufundował puchar dla najlepszego zawodnika turnieju. Puchar ten otrzymał Kuba Kro-ma z Zakopanego.

(lew)

PRZEMYSŁ: Konferencja prasowa prezydenta Roberta Chomy

Nie jechałem pod prąd!



Poniedziałkowa (23 bm.) konferencja prasowa prezydenta **ROBERTA CHOMY** poświęcona była głównie inwestycjom.

Miasto wybrało wykonawcę obwodnicy. Budowa ruszy w październiku.

Z sześciu firm, które złożyły oferty w przetargu, komisja przetargowa wybrała krakowską firmę MOTA-ENGIL Central Europe SA – Jej oferta była najkorzystniejsza, bo o osiemdziesiąt milionów niższa od wartości kosztorysowej prac – powiedział Robert Choma. – Automatycznie dofinansowanie inwestycji wzrosło z siedemdziesięciu do osiemdziesięciu procent. Na ewentualne odwołania od decyzji komisji przetargowej jest czas do końca miesiąca. Potem ma nastąpić tak zwana kontrola uprzednia prezesa Urzędu Zamówień Publicznych (czas trwania: około dwóch tygodni). Podpisanie umowy z wykonawcą planowane jest po 1 września. Pierwsza łopata na obwodnicy ma zostać wbita z początkiem czwartego kwartału, to jest w październiku.

Obwodnica była głównym, ale nie jedynym tematem konferencji władz miasta. Dużo uwagi prezydent poświęcił też planowanym przebudowom dróg: Armii Krajowej, Paderewskiego, Okrzei i Lelewela, które łącznie mają kosztować ponad siedem milionów złotych (z tego dwa miliony z budżetu miasta, pięć z unijnego dofinansowania). Prace ruszą w styczniu przyszłego roku.

Sukces (przedwyborczy?)

Kolejna inwestycja drogowa to przebudowa ulicy Słowackiego na odcinku od skrzyżowania z Łukasiewskiego do skrzyżowa-

nia z Fabryczną. Koszt: 6,5 miliona złotych, z czego miejski wkład to kwota niecałych 2 milionów, a pozostałe 4,5 – unijne. Prace mają ruszyć niebawem.

Prezydent przypomniał, że to nie koniec wielkich miejskich inwestycji: – Otrzymaliśmy dofinansowanie na uzbrojenie strefy ekonomicznej. Całkowite nakłady to kwota dwudziestu trzech milionów, przy czym niecałe dziewięćnaście to środki unijne. Sądzę, że zadowolony jestem potencjalnych inwestorów, bo z naszymi z nimi dotychczasowymi rozmowami wynika, że są zainteresowani, ale brak uzbrojenia powstrzymywał ich od działań.

Przemyska strefa ekonomiczna to 33 hektary. Jej uzbrojenie polegać ma na budowie dróg, kanalizacji, wodociągu i odwodnienia.

Robert Choma podkreślił, że tegoroczny plon starań o zewnętrzne pieniądze należy uznać za duży sukces: – Pozyskane środki unijne na inwestycje w tym roku dają kwotę 245 milionów przy łącznej wartości inwestycji 411 milionów złotych. W ubiegłych latach kwoty unijnego dofinansowania naszych inwestycji wynosiły: w 2009 roku – trzy miliony, w 2008 – niecałe trzy i pół miliona złotych.

Nie ma, nie ma ścieżek...

Długa dyskusję wywołał temat ścieżek rowerowych. Wiadomo, że jedna powstanie wzdłuż obwodnicy. Nie wiadomo, kiedy kolejne (z wyjątkiem ulicy Lwowskiej, gdzie ma powstać wraz z budową obwodnicy). Przyczynkiem do dyskusji stał się niedawny incydent z rowerzystą Robertem Chomą w roli głównej. Na jednym z interneto-

wych forów został on obwiniony o jazdę pod prąd ulicą Asnyka i zwyzywanie kierowcy samochodu, z którym omal nie doszło do kolizji: – Nie było żadnej kolizji, nie jechałem pod prąd, nikogo nie wyzywałem – dementował Robert Choma. – Faktycznie, omal nie doszło do kolizji, ale udało się jej uniknąć. Nie wiem, kto i po co czyni z tego aferę. Jechałem prawidłowo, ze światłami i w kasku. Nie czuję się winny, jeśli jednak ktokolwiek poczuł się dotknięty czy też zdenerwowany moimi manewrami rowerowymi – bo w istocie jechałem dość szybko – to przepraszam.

O wyborach – za dwa tygodnie

W temacie ścieżek mowa była też o ulicach, gdzie ich budowa jest niemożliwa ze względu na ciasną zabudowę. Tu – podkreślano – rowerzyści będą mogli liczyć jedynie na to, że zmotoryzowani użytkownicy dróg okażą się na tyle kulturalni, by nie spychać dwukołowców na chodniki czy do przydrożnych rowów. Innym wariantem może być wydzielenie kawałka chodnika, pod warunkiem przedstawienia lamp. „Zrowerowani” dziennikarze utyskiwali też na częste w naszym mieście kratki ściekowe, położone w jezdniach niżej niż asfalt, co powoduje konieczność gwałtownego omijania obniżenia i jest ryzykowne dla wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Dziennikarze pytali też Roberta Chomę o jego plany wyborcze, ten jednak unikał konkretów, zapowiadając ogłoszenie tychże w najbliższych dwóch tygodniach.

(oh)

JAROSŁAW: Śmierć łośia w centrum miasta

Łoś zdecht na ulicy

Młodego, konającego łośia, ważącego ok. 350 kg, ujrzeni rano mieszkańcy Jarosławia na ul. Dąbrowskiego, niedaleko os. Witosa. Zwierzę próbowało przeskoczyć ogrodzenie, ale śmiertelnie się zraniło.

Informację o łośiu dyżurny oficer otrzymał w ubiegły czwartek, 19 sierpnia, przed godziną szóstą rano. Głos w słuchawce powiedział, że na ulicy Dąbrowskiego, niedaleko parku miejskiego, leży konające zwierzę. Na miejsce zdarzenia udał się policyjny patrol. Łoś leżał kilka metrów od ogrodzenia, które próbował przeskoczyć. – Prawdopodobnie przepłynął rzekę San i podszedł do miasta. Rano spłoszony budzą-



Łoś próbował przeskoczyć ogrodzenie na jednej z jarosławskich ulic. Zranił się śmiertelnie i zdecht na skutek krwotoku.

cym się ruchem ulicznym próbował uciekać. Niestety próba przeskoczenia ostro zakończona go miała dla łośia tragiczny finał. Zwierzę zraniło się i na skutek wewnętrznego krwotoku zdechtło. Funkcjonariusze poprosili

Zakład Oczyszczania Miasta o usunięcie go z drogi. Pracownicy tej instytucji natychmiast przybyli na miejsce – informuje oficer prasowy Powiatowej Komendy Policji w Jarosławiu Mariusz Czternastek.

Ekz

OD ŚRODY DO ŚRODY



La dolce vita!

Na początku sierpnia Główny Urząd Statystyczny opublikował raport na temat długowieczności Polaków. Wyniki raportu podniosły mnie na duchu. Statystycznie żyjemy o kilka lat dłużej niż mieszkańcy województw zachodnich. Tak więc bogata Polska A ma czego zazdrościć biednej Polsce B. Mało tego. Podkarpacie jest czystsze ekologicznie, spokojniejsze, zdrowsze. Jemy jak należy. W naszej diecie warzywa z przydomowych ogródków wgrzywają z mrożonymi owocami morza i jadem niekoniecznie chłopskim, czyli zmodyfikowanym. Jeżeli nawet za prawdziwą przyjąć tezę, że kobiety nie są przez pracodawców traktowane na równi z mężczyznami, na Podkarpaciu sprawiedliwość staje się zadoczną. Kobiety przeżywają mężczyzn o osiem lat. Statystyczna pani podziwia urok ojcowizny 81 lat, pan 73 lata. Wszystko przez złe prowadzenie się płci brzydkiej. Picie, palenie i takie tam. Żyć, nie umierać. Ale jednak kiedyś trzeba się rozstać z tym też padolem i, jak wiadomo, nic nam wtedy z podziatu na Polskę A, B, a nawet Z. Dlatego już teraz trzeba sobie i nie tylko sobie zadawać pytanie: dlaczego nie możemy żyć i najdłużej, i najzamożniej w Polsce? To dopiero byłoby coś! Młodzi ludzie, dobrze wykształceni, energiczni, innowacyjni nie musieliby opuszczać rodzinnych progów w poszukiwaniu chleba na komponentach. Na miejscu korzystalibyśmy z usług najlepszych specjalistów. Rzetelnie wykonujących swoje obowiązki, terminowych, profesjonalnych, uprzejmych. Nie wystawiających na szwank naszych czerstwych, podkarpaccy nerwów. A jeżeli już znalazłby się jakiś partacz, o nasze zdrowie zadbałby najlepszy lekarz. Panie ekspedientki w sklepach dostawałyby pensje, pozwalające nie tylko na zakup dzieciom wyprawki szkolnej, ale również na wizytę raz w tygodniu w salonie piękności u zadowolonej ze swojego życia pani fryzjerki. Pogadałyby, coś przycięły, pomalowały, wydlużyły, skróciły. Następnie, zadowolone, wróciłyby do swoich równie spełnionych panów. Single wydawałyby pieniądze w licznych, świetnie prowadzonych klubach. Jeździlibyśmy dobrymi samochodami po dobrych drogach. Osoby starsze, emeryci, renciści kilka razy do roku wybierali się na zagraniczne wycieczki. Nie po to, aby odwiedzić pociechy, ale podziwiać piękno Paryża, Rzymu, Pragi. La dolce vita! My najdłużej żyjący w Polsce ludzie z Podkarpacia chcemy również żyć zamożnie!

Artur WILGUCKI
Redaktor naczelny

SYGNAŁY

KNIAŻYCE

Zapomniany cmentarz

– Naprzeciwko kościoła w Książcach znajduje się tak zwany stary cmentarz. Odwiedzaliśmy go niedawno, bo byliśmy akurat w tych stronach. Stan cmentarza jest naprawdę opłakany. Wszędzie pełno wysokich traw i chaszcz, w ogóle nie widać grobów. Jak można było tak zapuścić cmentarz, przecież takiemu miejscu należy się szacunek. Dziwi nas, że nikt o niego nie dba, tym bardziej że kilkadziesiąt metrów dalej znajduje się nowy cmentarz, który jest ładny i zadbane, więc jak widać można, ale chyba nikomu się nie chce – podsumowują mieszkańcy Wałbrzycha, którzy odwiedzali groby bliskich.

Niegdyś chluba architektury, dziś ruina

– Kiedy przechodzę ulicami Słowackiego, Dworskiego, Mickiewicza oraz przyległymi, ogarnia mnie lęk, szczególnie podczas silnych wiatrów. Na ścianach znajdujących się tu budynków widoczny jest spękany, odpadający tynk. Zdarza się też, że odpadają nawet kawałki gzymsu, będące niegdyś chluba architektury. Stare kamienice znajdujące się na tych ulicach, w większości zaniedbane, stają się powoli zagrożeniem dla przechodniów. Sam omal nie padłem ofiarą tych zaniedbań, gdy tuż przed moim nosem runął z impetem z trzeciego piętra budynku przy ulicy Mickiewicza ogromny kawał gzymsu. Apeluję więc, by jak najszybciej usunąć tego typu zagrożenia, bo kiedyś dojdzie tu do tragedii – grzmi czytelnik.

Kolejki jak za komuny

– W ciągu ostatnich dwóch tygodni trzykrotnie usiłowałam zapłacić rachunek za energię w przemyskim zakładzie energetycznym. Jednak mimo iż w kasie jest kilka okienek, działa tylko jedno, a kolejka przed nim liczy kilkadziesiąt osób. Firma nie wygląda na biedną, biurowiec jest elegancko wyremontowany, nie bardzo więc rozumiem, dlaczego zakładu nie stać na obsadzenie wszystkich okienek. Tym bardziej że klienci przychodzą wpłacać należne firmie pieniądze... – zauważa czytelnik.

TAPIN

Skuteczna pomoc

– Do niedawna mieliśmy poważny problem z wodą, która po ulewach gromadziła się w przydrożnym rowie na odcinku od kościoła do zakrętu. Nagromadzona woda poważnie utrudniała nam codzienne życie. Na naszą prośbę pracownicy Powiatowego Zarządu Dróg w Jarosławiu przekopali rów. Problem został rozwiązany, a my, mieszkańcy, chcieliśmy podziękować panu dyrektorowi Januszowi Obtozie – mówi wdzięczny mieszkaniec.

LUBACZÓW

Krzyki i głośnie muzyka to codzienność

– Prosimy o pomoc, bo nasz apel do władz spółdzielni i sanepidu pozostał bez echa. Od jakiegoś czasu przy ulicy Mickiewicza działa ogródek piwny. Po godzinie dwudziestej drugiej nikt nie przejmuje się obowiązującą ciszą nocną, ani użytkownicy, ani sam właściciel. Krzyki i głośnie muzyka to codzienność. Do tego dochodzi załatwianie potrzeb fizjologicznych pod naszymi balkonami. Sanepid stwierdził, że w.c. jest w porządku, ręczniki wiszą, papier toaletowy też i zakończył interwencję. A my pozostaliśmy z problemem. Chcemy tylko, by przestrzegane były podstawowe zasady – mówi mieszkaniec.

Sygnały przyjmowały:

Urszula GIEŁO, Olga HRYŃKIW, Ewa KŁAK-ZARZECKA

Sygnały przyjmujemy pod numerami telefonów:

Przemyśl: (16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42

Jarosław, Lubaczów: (16) 624 17 50



VIDOK[®]
OKNA I DRZWI

MOSKITIERY
ZA PÓŁ CENY
przy zakupie okien

www.vidok.com

Prawdziwe Okna

SALONY FIRMOWE PRODUCENTA:
PRZEMYŚL, ul. Batorego 1, tel./16/ 676 02 27, 676 02 28, PRZEMYŚL, ul. Franciszkańska 1, tel./16/ 678 68 55, JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel./16/ 621 00 15, PRZEWORSK ul. Krakowska 7, tel./16/ 648 98 64, LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1, tel./16/ 632 29 95

71915

PRZEMYŚL: Przedwyborcze zamieszanie w Platformie Obywatelskiej

PO Oleszku?

Wielkie zamieszanie wywołała radiowa wypowiedź przewodniczącego zarządu podkarpackiej PO Zbigniewa Rynasiewicza. W ubiegłym tygodniu szef regionu wyraził pogląd, iż jego zdaniem najlepszym kandydatem na prezydenta Przemyśla byłby poseł Marek Rząsa, podczas gdy przemyscy działacze partii wystawili już Rafała Oleszka.

Wypowiedź szefa regionu została odebrana przez media jako ostateczna decyzja (procedury partyjne wymagają, by kandydat wystawiony przez powiat został zaakceptowany przez władze wojewódzkie). Tymczasem Zbigniew Rynasiewicz użył słów „moim osobistym zdaniem”, co oznacza jedynie, iż taki ma pogląd. Natomiast decyzji zarządu wojewódzkiego jeszcze nie ma, co znaczy, że kandydatem rady powiatu PO jest nadal pan Oleszek – zdementował medialne doniesienia poseł PO Piotr Tomański.

Nieoficjalnie mówi się, że to właśnie Tomański forsował kandydaturę Rafała Oleszka. Pytany, czy w dalszym ciągu popiera kandydata, mówi: – To kandydat nie tylko mój, ale i zarządu przemyskiej Platformy Obywatelskiej.

Kandydatura Oleszka wywołała w partii pomruki niezadowolenia, głównie dlatego, że jest on członkiem PO zaledwie od kilkunastu dni. Poseł Tomański uważa jednak, że wybór ten nie jest ani nagły, ani zaskakujący: – Przypominam, że od wielu miesięcy Rafał Oleszek współpracuje z Platformą na forum rady miasta Przemyśla jako przewodniczący tejże, a do objęcia przez niego tej funkcji przyczynili się właśnie radni Platformy. Nie jest to więc wybór kontrowersyjny, a kontynuacja dobrej współpracy.

Oleszek: legitymacją nie rzucać

Poseł Tomański zaprzecza też, jakoby był w konflikcie z posłem Markiem Rząsą, wymienianym jako najlepszy kandydat przez szefa regionalnych struktur partii: – Za kilka dni spotkamy się ze Zbigniewem Rynasiewiczem. Spodziewam się, że po tym spotkaniu zarząd podkarpackiej PO ogłosi akceptację kandydata. Uważam, że Marek Rząsa jest kandydatem dobrym, jestem jednak zdania, że wybór Rafała Oleszka to dla partii większy zysk. Mielibyśmy wówczas i prezydenta, i dwóch posłów...

Rafał Oleszek, namaszczony na kandydata na razie tylko przez przemyskich działaczy PO, podkreśla, że ewentualny wybór Marka Rząsy przyjmie z aplauzem:

– Bo to dowód, że partia jest silna, że kandydatów do prezydenckiego fotela ma wielu. I nie chodzi o to, żeby koniecznie był nim Oleszek. Ja w każdym razie każdą decyzję partii uszanuję.

Pytany, co zrobi ze świeżo nabytą legitymacją partyjną, jeśli wybór padnie jednak na Rząsę, Oleszek zapewnia, że będzie nowej partii wierny: – Utożsamiam się z programem Platformy i moja w niej obecność nie wynika z kandydowania na stanowisko prezydenta.

Spokojnie, to tylko gielda nazwisk

Poseł Marek Rząsa uspokaja: – W wielu miastach dzieje się tak jak w Przemyślu. W Rzeszowie na przykład krąży siedem nazwisk. W Przemyślu pięć, bo poza panem Oleszkiem, rozmawiamy o Piotrze Tomańskim, Janie Bartmińskim, Jurku Krużelu i o mnie. Jest wprawdzie uchwała rady powiatu o wystawieniu kandydatury Rafała Oleszka, ale póki nie zatwierdzi jej rada regionu, póty oficjalnego kandydata PO na stanowisko prezydenta miasta nie ma. Tak więc nie dzieje się nic, co byłoby nadzwyczajne.

Pytany, czy Rafał Oleszek jest również jego „typem”, poseł Rząsa wyjaśnia: – To nie jest zły kandydat, ale chyba rada powiatu zbyt pochopnie podjęła uchwałę o wystawieniu jego osoby. W każdym razie odgłosy, jakie do nas dochodzą od miesiąca, świadczą o tym, że w powszechnym odbiorze kandydatura ta nie gwarantuje wygranej batalii o prezydenturę. A nie zapominajmy, że o to właśnie chodzi, o kogoś, kto realnie może pokonać urzędującego prezydenta. Po prostu, ludzie mówią, że szanse na zwycięstwo ma któryś z posłów, albo Piotr Tomański, albo ja. Będziemy się nad tym zastanawiać. Osobiście uważam, że trzeba szukać dalej. Jednocześnie, jeśli zarząd powiatu zmieni swoją uchwałę i wytypuje innego kandydata, Rafał Oleszek powinien mieć na naszych listach wyborczych miejsce godne przewodniczącego rady miasta.

W piątek, 20 sierpnia, na posiedzeniu zarządu przemyskiej Platformy poseł Marek Rząsa wyraził chęć kandydowania do urzędu prezydenta. Ostatecznej uchwały zarządu, zmieniającej kandydata, można się spodziewać za tydzień. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, sprawa jest przesądzona, co oznacza, że Rafał Oleszek nie będzie kandydatem PO.

(oh)



Lukasz MENDYCHOWSKI (3)

Poseł PO PIOTR TOMAŃSKI: – Od wielu miesięcy Rafał Oleszek współpracuje z Platformą na forum rady miasta Przemyśla jako przewodniczący tejże, a do objęcia przez niego tej funkcji przyczynili się właśnie radni Platformy. Nie jest to więc wybór kontrowersyjny, a kontynuacja dobrej współpracy.



Poseł MAREK RZĄSA: – To nie jest zły kandydat, ale chyba rada powiatu zbyt pochopnie podjęła uchwałę o wystawieniu jego osoby. W każdym razie odgłosy, jakie do nas dochodzą od miesiąca, świadczą o tym, że w powszechnym odbiorze kandydatura ta nie gwarantuje wygranej batalii o prezydenturę.



Niedoszły kandydat na prezydenta, przewodniczący rady miasta w Przemyślu RAFAŁ OLESZEK: – Każdą decyzję partii uszanuję.

RUDKA (gm. Sieniawa): Woda zniszczyła dojazdy do mostu

Droga już przejezdna

Przez pięć dni nieprzejezdna była droga powiatowa Wylewa – Rudka. Powodem było uszkodzenie dojazdów do mostu na potoku Lubenia.

Dojazdy do mostu zostały uszkodzone przez wezbrane wody

potoku. 13 sierpnia pracownicy Zarządu Dróg Powiatowych zakończyli prace naprawcze, które były możliwe po pozytywnej ekspertyzie uprawnionego eksperta, stwierdzającej brak uszkodzenia konstrukcji mostu. Do naprawy dojazdów użyto piasku, tłuczni

i pospółki – ogółem 214 kubików materiału. Dzięki szybkiej interwencji mieszkańcy Rudki odzyskali najkrótsze połączenie z Sieniawą.

(lew)

W SKRÓCIE

PRZEMYSŁ,
WARSZAWAKuchciński
w sprawie
podręczników

Wicemarszałek Sejmu **Mark Kuchciński** zaapelował do minister edukacji o przywrócenie przepisów, które przeciwdziałały konieczności kupowania przez rodziców na każdy rok szkolny nowych podręczników. – Obecnie obowiązujące przepisy ustawy o systemie oświaty, wprowadzone w 2008 r. z inicjatywy Platformy Obywatelskiej, powodują, że rodzice będą musieli kupować co roku nowe podręczniki szkolne. Dotychczasowe zasady utrzymane przez rząd Prawa i Sprawiedliwości gwarantowały szkołom stosowanie jedynie trzech podręczników do jednego przedmiotu, z których nauczyciele musieli korzystać przez co najmniej trzy lata. Takie rozwiązanie umożliwiałoby odkupywanie podręczników przez uczniów z niższych klas lub korzystanie z tych samych książek przez rodzeństwo – twierdzi **Lucyna Podhalicz**, dyrektor biura poselskiego Marka Kuchcińskiego. 26 lipca *Dziennik. Gazeta Prawna* napisał, że „po wprowadzeniu nowych przepisów wartość sprzedanych podręczników od razu wzrosła: z 640 mln zł w 2007 roku do 775 mln zł w 2009. W tym roku, także dzięki reformie programowej, będzie najwyższa od 10 lat. Szacuje się, że wydawcy zarobią ponad 800 mln zł. Teraz zamiast kupować używane komplety po 100 – 150 zł, rodzice muszą wydawać 300 – 700 zł na nowe”.

(lew)

KAŃCZUGA

Złote gody

18 lipca w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Kańczuga odbyła się uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie. Udekorowanych zostało dziewięć małżeństw z miejscowości Rączyna i pięć par z Łopuszki Wielkiej. Medale wręczał burmistrz Jacek Sołek w asyście **Ewy Zajac**, sekretarza urzędu oraz **Alicji Glowacz**, zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Odznaczenia zostały przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek burmistrza miasta i gminy Kańczuga.

MR

LUBACZÓW

Pożegnanie wakacji

Piknik „Pożegnanie wakacji” w Lubaczowie odbędzie się w sobotę, 28 sierpnia, na placu przed Miejskim Domem Kultury. W programie imprezy znalazło się wiele atrakcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Najmłodsi będą mogli uczestniczyć m.in. w przedstawieniu Krakowskiego Teatru Ulicznego „Scena Kalejdoskop”, warsztatach sztuczki, pokazie gigantycznych baniek mydlanych i warsztatach bańkarskich. Dorosli z kolei będą mieli okazję zagrać w megapiłkarzyki, czy też poprobować swoich sił na ścianie wspinaczkowej. Na plenerowej scenie zaprezentują się zespoły z MDK, a od g. 20 do północy trwać będzie dyskoteka. Muzykę zaprezentuje DJ Levy.

(lew)

JAROSŁAW: Sytuacja w COM jest trudna, ale wszyscy podkreślają, że jest coraz lepiej

Pierwszy zysk w szpitalu

Prawie 12-milionowy dług jarosławskiego szpitala powiatowego do niedawna był w starostwie tematem tabu. Jego wysokości nie znali nawet radni. Dziś o problemach Centrum Opieki Medycznej mówi się głośno. Na poprawę jego sytuacji rada przeznaczyła milionowe sumy.

Tylko trzy miliony złotych wyniesie kredyt na pokrycie wymaganych zobowiązań. Na jego zaciągnięcie radni wyrazili zgodę na ostatniej sesji rady powiatu, 16 sierpnia. Niestety, kredyt wystarczy zaledwie na pokrycie najpilniejszych zobowiązań. Z pozostałymi wierzycielami dyrektor COM w Jarosławiu Krzysztof Bałata zawiera umowy, w których prosi o wydłużone terminy. Radni, na wniosek klubu PSL, zwiększyli kwotę emitowanych obligacji drogowych, z czego 1 mln zł ma być przeznaczony na przeprowadzenie standaryzacji szpitala, która musi nastąpić w 2012 r. To niespodziewana, dobra wiadomość dla dyrektora, który o zadłużeniu, pierwszych zyskach, koniecznych inwestycjach i wprowadzanych zmianach mówił podczas tej samej sesji. – Zatrzymałem proces zadłużenia to podstawowe zadanie – informował. – Zaczęliśmy przyglądać się kwestii zatrudnienia. Z częścią pracowników, głównie emerytów, rozwiązaliśmy umowy o pracę, ale także dobieramy kadry. Zatrudniamy nowe osoby, przywracamy wartościowych pracowników, którzy pozostawali w okresie wypowiedzenia – podkreślał. Wynikiem działań restrukturyzacyjnych jest zmniejszenie zatrudnienia z 874 etatów do 811, ale, jak zaznaczył dyrektor, nie jest to jeszcze zatrudnienie optymalne. K. Bałata mówił



Dyrektor COM w Jarosławiu **K. BAŁATA** twierdzi, że to dopiero początek zmian w szpitalu.

także o opłacalności poszczególnych oddziałów. Jak się okazuje, najbardziej dochodowym jest oddział noworodków, bo w tym przypadku Narodowy Fundusz Zdrowia płaci bez ograniczeń na każde urodzone w szpitalu dziecko. Stąd też starania dyrektora o poprawę warunków na oddziale. – Jest to nasza sprawa priorytetowa. Założyliśmy, że w naszym szpitalu powinno odbyć się osiemset



Jarosławski szpital ma 12-milionowe zadłużenie. Czy pozwoli mu ono na spełnienie standardów przewidzianych na 2012 r.?

porodów rocznie. Czy ten limit wykonamy, to się okaże. Na razie chcemy zrobić wszystko, by polepszyć warunki rodzącym. Zmieniliśmy łóżka, zakupiliśmy nowy aparat KTG, będziemy wykonywać kolejne inwestycje. Zależy nam na zwiększeniu liczby łazienek – podkreślał dyrektor.

To początek zmian

Dochodowymi okazały się zakłady Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Dlatego dyrektor postanowił inwestować również w te ośrodki zdrowia, które należą jeszcze do COM. Na wymianę dachu w Wiązownicy i Jarosławiu radni przeznaczyli na ostatniej sesji 700 tys. zł. W planach dyrekcja ma otworzyć w Wiązownicy i Laszkach poradnię ginekologiczną.

Ważnym zadaniem jest poprawa wymiany dokumentów pomiędzy oddziałami i ich przesyłanie do NFZ, a co się z tym wiąże informatyzacja szpitala. Kolejne

zadanie to zmiana systemu wynagradzania pracowników, głównie wprowadzenie systemu motywacyjnego. Kolejne to oddzielenie interny i kardiologii i stworzenie dwóch oddziałów. – Cały proces restrukturyzacji dopiero się zaczął, ale już możemy pochwalic się czterdziestotysięcznym zyskiem w kwietniu i zmniejszeniem strat o 270 tysięcy złotych – podkreślał dyrektor K. Bałata.

Te informacje i działania cieszą działaczy związkowych w COM. Szefowa NSZZ „S” Halina Tama podkreśla, że działania idą w dobrym kierunku: – Dyrektor jest dla nas zawsze dostępny, chce z nami rozmawiać, radzi się w różnych kwestiach. Mamy nadzieję, że sytuacja szpitala w niedługim czasie zmieni się na lepsze. Podobne zdanie ma radny powiatowy Jerzy Słota, lekarz chirurgii, a zarazem kierownik przychodni w COM w Jarosławiu.

Ekz

JAROSŁAW:

Quiz ekologiczny
na stronie uczelniWygraj
tablet

Na stronie internetowej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Jarosławiu można rozwiązać quiz ekologiczny i wygrać jeden z trzech tabletów graficznych. To, po tygodniu ekologicznym, dalsze działania proekologiczne uczelni.

Pierwsza akcja proekologiczna odbyła się w czerwcu. Był nią tydzień ekologiczny, podczas którego pracownicy Nadleśnictwa Jarosław rozdawali sadzonki drzewek wszystkim, którzy przynieśli makulaturę. Na placu uczelni znalazło się wówczas 15 ton makulatury. Akcji towarzyszyły wykłady i seminaria. Teraz wystarczy wejść na stronę internetową uczelni www.pwszjar.edu.pl i rozwiązać quiz na temat ekologii. Do zabawy, która potrwa do 20 września br., mogą przystąpić wszyscy chętni. Podstawowy warunek to rozwiązać quiz i zarejestrować się online. Ważny jest czas – jest naliczany od momentu rozpoczęcia quizu.

Patronat nad quizem ekologicznym objął Dyrektor Generalny Lasów Państwowych Marian Pigan.

Ekz

Powiedzmy prawdę:

W Polsce każdego dnia 10 kobiet dowiadyuje się, że ma raka szyjki macicy, 5 kobiet umiera, bo zgłosiły się do lekarza zbyt późno.

Polko, wybierz życie!

Zapytaj o bezpłatne badanie cytologiczne dla kobiet w wieku od 25 do 59 lat



Wojewódzki Ośrodek Koordynujący
Populacyjny Program Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania
Raka Szyjki Macicy
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. f. Chopina
35-055 Rzeszów, ul. Szopena 2, tel./fax (17) 86 66 275, e-mail: wok.podkarpacie@onet.eu

Program współfinansowany ze środków finansowych Ministerstwa Zdrowia

Przyłącz się do akcji

Szanowni Państwo, w związku ze zbliżającym się rokiem szkolnym nasze Stowarzyszenie „Młody Przemysł” jest w trakcie organizacji akcji w postaci zbiórki materiałów szkolnych (długopisy, zeszyty, pisaki, kredki, farby, bloki rysunkowe itp.) oraz artykułów chemicznych (mydła, proszki, szampony, płyny do kąpieli itp.) dla wychowanków Domu Dziecka „Nasza Chata” w Przemysłu.



Dary można składać w sklepach:

- Megasam, ul. Grunwaldzka 97
- Centrum, os. Kmiecie
- Max, ul. Dolińskiego 6
- Centrum, ul. Czarnieckiego 7

oraz w autobusach MZK u każdego kierowcy

Akcja trwa do 15.09.2010 r.

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Panel podłogowy DĄB TATRZAŃSKI

- klasa ścieralności AC3
- struktura drewna
- montaż klik

GRUBOŚĆ 7 mm

GWARANCJA
10
LAT

* Oferta ważna do wyczerpania zapasu.

25⁹⁷
M²



TWÓJ
FUNDAMENT
FINANSOWY

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

DARMOWY KREDYT NAWET DO 54 DNI

ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00, Sob. 8.00 - 20.00, Nd. 10.00 - 19.00
Przemysł 37-700, ul. Lwowska 17, tel. (16) 67 94 100, fax (16) 67 94 200

www.castorama.pl

W SKRÓCIE

JAROSŁAW

Jednostka nosi imię gen. Wieczorkiewicza

Syn honorowego obywatela Jarosława gen. **Wacława Wieczorkiewicza** **Tomasz Wieczorkiewicz** wraz z małżonką uczestniczył w jarosławskich obchodach Święta Wojska Polskiego. Podczas tej uroczystości, która odbyła się 13 sierpnia, nastąpiło nadanie Jednostce Wojskowej nr 3957 imienia jego ojca. Z tej okazji syn generała otrzymał także akt nadania honorowego członka Stowarzyszenia Miłośników Jarosława. Gest ze strony zarządu stowarzyszenia miał być wyrazem wdzięczności za działania T. Wieczorkiewicza na rzecz miasta i stowarzyszenia oraz dla jego ojca, który był pierwszym prezesem SMJ.

Ekz

PRZEWORSK

Wyniki konkursu plastycznego „Spacerkiem po Przeworsku”

Rozstrzygnięty został konkurs plastyczny „Spacerkiem po Przeworsku”, którego organizatorem była Miejska Biblioteka Publiczna w Przeworsku. Prace oceniali jury w składzie: **Agnieszka Zakrzewska** (kierownik referatu promocji UM w Przeworsku), **Janusz Motyka** (dziennikarz, autor przewodnika po Przeworsku i ziemi przeworskiej) i **Henryk Prochowski** (dyrektor MBP w Przeworsku). W kategorii od 5 do 7 lat I miejsce zajęła **Oliwia Dryniak**, a wyróżnienia otrzymali: **Zofia Sochacka**, **Alicja Bączkowska** i **Zofia Markowicz**. W kategorii od 8 do 10 lat I miejsce przypadło **Karolinie Szczepańskiej**. Wyróżniono **Martynę Fuhrman**, **Zuzannę Hołub** oraz **Gabriela Półtoraka**. Z kolei w kategorii od 11 do 13 lat I miejsce przyznano **Magdalenie Kruk**. Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali: **Szymon Rachwał**, **Karolina Krzanowska** i **Gabriela Szczepańska**. Wręczenie nagród odbędzie się 25 sierpnia o godzinie 10.

(lew)

RUDKI (UKRAINA)

Rok Archidiecezji Przemyskiej

W Sanktuarium Matki Bożej Rudeckiej w Rudkach na Ukrainie rozpoczął się kolejny rok przygotowań do obchodów 400. rocznicy istnienia sanktuarium. W tym roku uroczystościom jubileuszowym przewodniczyć będzie archidiecezja przemyska. Wcześniej swoją obecność na tamtym terenie zaznaczyły diecezje sandomierska i rzeszowska, które – podobnie jak same Rudki – wchodziły w skład diecezji przemyskiej. Pierwszej jubileuszowej sumie odpustowej przewodniczył i homilię wygłosił kanclerz Kurii Metropolitalnej w Przemysku ks. prał. **Bartosz Rajnowski**. Uczestniczyli w niej wierzni z: Rudek, Sambora, Lwowa oraz Wrocławia. Rok Archidiecezji Przemyskiej w Rudkach zakończy się 2 lipca 2011 r.

MG

PRZEMYŚL: – Możecie państwo skończyć ten jałowy spór? – apelował prezydent Robert Choma. Ale końca sporu raczej nie widać...

Konflikt wielki jak sam Kruhela

Spotkanie osiedlowe na Kruhelu Wielkim obnażyło narastający i nierokujący nadziei na przyszłość konflikt pomiędzy „nowymi” mieszkańcami Przemysła. A gość tego spotkania, prezydent Robert Choma, chował twarz w dłoniach i zaklinał mieszkańców, by nie traktowali go jako rozjemcy swoich prywatnych sporów.

Ewidenty konflikt istnieje pomiędzy częścią mieszkańców Kruhela a nowym przewodniczącym zarządu osiedla Zbigniewem Górskim. Zarzewiem tego sporu były studnie, o których pisaliśmy niedawno na łamach ZP. Studnie, z powodu zanieczyszczenia, zostały opatrzone tabliczkami, że woda nie nadaje się do picia. I to właśnie one były głównym obiektem zainteresowań podczas spotkania mieszkańców Kruhela z prezydentem Robertem Chomą. – Jesteśmy nowym osiedlem. Studnie nie mogły być czyste, bo nie były dotąd czyszczone – mówił Z. Górski, ale zaraz potem wskazał, kto jego zdaniem może być winny. – Pan, który zgłasza wszędzie problemy (chodziło o Wacława Świrka, który zawiadomił naszą redakcję o kłopotach z wodą na Kruhelu – przyp. aut.), sam nie ma szamba. W tej chwili studnia ma jeszcze gorszą wodę niż przed czyszczeniem. W wodzie są szczepy bakterii, które powstają z brudu – mówił przewodniczący zarządu osiedla. Wspomniał też o



– Ja się w życiu z panem Górskim nie dogadam! – tłumaczyła prezydentowi Chomie **MARIA FEDACZYŃSKA**.

tym, by kłopoty były zgłaszane najpierw do władz osiedla, a nie od razu do służb miejskich i prezydenta. – O dziwo osoby, które nie chciały iść do miasta, są zarzewiem konfliktu. Po to rada wybrała organ wykonawczy, czyli zarząd, by ten działał – wspominał Górski.

Kto parkuje koło studni, a kto wyzywa od „ubeków”

Jak jednak niektórzy mieszkańcy mają pójść do niego na skargę, kiedy to właśnie jego oskarżają o nieprzestrzeganie przepisów. Zarzucają mu to, że pomimo zarządzenia miejskiego, by nie parkować samochodu w promieniu 5

metrów od studni, sam przewodniczący bezkarnie to zarządzenie łamie. – Kim pan Górski jest, że jego samochody mogą stać przy studni? Pan Górski mówi, że ja mam krowę. A pana psy nie oddają kału koło studni? Niech pan zrobi najpierw porządek u siebie – mówił wzburzony Wacław Świrka. Nie pomogły apele prezydenta Chomy, by konflikty sąsiedzkie rozwiązywać między sobą. – Panie prezydencie, ja się z panem Górskim w życiu nie dogadam! Dlaczego pan Górski nie stosuje się do przepisów? Dlaczego koło studni są psy odchody – pytała Maria Fedaczyńska, była sołtys Kruhela Wielkiego, gdy ten

był jeszcze wsią w gminie Krasieczyn. Bohater tej wypowiedzi zareagował także. – To insynuacje. Kiedyś spotkały mnie inwektywy z państwa strony, zostałem wyzywany od „ubeków” – skarżył się z kolei Z. Górski. A prezydent słuchał tego coraz bardziej zażenowany i chował twarz w dłoniach. Aż wreszcie nie wytrzymał: – Możecie państwo skończyć ten jałowy spór? Od godziny obracamy się wokół studni.

Będą kontrole

Epilogiem studziennej dyskusji było wystąpienie naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Jerzego Węgrzyna, który zapowiedział, że zarządzenie o zakazie parkowania pojazdów w odległości 5 metrów od studni to pierwsza z prób znalezienia przyczyn skażenia. – Wykonujemy zalecenia sanepidu. Pierwszą sankcją było ograniczenie parkowania. Jeśli to nie przyniesie skutku, będziemy kontrolowali szczelność zbiorników bezodpływowych (szamb – przyp. aut.). Zaczynamy wykluczać poszczególne przyczyny tak, by było to jak najmniej dotkliwe dla państwa. Być może problem zniknie po podłączeniu do kanalizacji – mówił. Kontrolę zapowiedział także komendant straży miejskiej Jan Geneja, mówił także o kontroli szczepień psów i możliwości nieodpłatnego ich zaczipowania do końca tego roku.

(lew)

Dzień Strażnika Miejskiego i 20-lecie przemyskiej straży miejskiej

Jesteśmy potrzebni

Rozmowa z komendantem przemyskiej straży miejskiej **JANEM GENEJĄ**.

Macie co świętować? Straż miejska chyba nie do końca jest lubiana i akceptowana przez mieszkańców...

– Hm, na pewno społeczeństwo nie będzie lubiło strażników, kiedy ci strażnicy będą podchodzić do społeczeństwa zbyt represyjnie. Jednak z naszych danych wynika, że jedynie dwadzieścia procent naszych interwencji kończy się mandatem, a osiemdziesiąt procent – pouczeniem. Mam więc podstawy sądzić, że z represyjnością nie przesadzamy. Inna rzecz, że wiele osób wciąż nie wie, czym właściwie zajmuje się straż miejska. Poza typowymi interwencjami sporo czasu poświęcamy działalności niespecjalnie widocznej, choćby akcją profilaktycznym w szkołach. Nie jest to radozna twórczość strażników, a praca osób dobrze przygotowanych do kontaktów z dziećmi i młodzieżą. Poza tym obsługujemy wszystkie imprezy, co z pewnością zwiększa poczucie bezpieczeństwa mieszkańców. Zajmujemy się też konwojowaniem pieniędzy.

Jednak na ulicy często można usłyszeć, że jesteście niepotrzebni albo robicie nie to co trzeba...

– Czy jesteśmy potrzebni – najlepiej zapytać policję. Zajmując się drobnymi wykroczeniami, poważnie ich odciążamy. Nie słysza-



tem też, by inne miasta, po kilku latach funkcjonowania straży, re-

SONDA ŻP

A ty czego życzysz przemyskim strażnikom?



KATARZYNA: Chyba są potrzebni, odciążają przecież policję. Życzę więc im kolejnych dwudziestu lat. I zarobków większych, żeby się chciało pracować.

WIOLA: – Myślę, że się przydadają. Może za dużo blokad na koła zakładają...



TADEUSZ: – Myślę, że są potrzebni, wszędzie na świecie takie służby są. Ja bym tylko skonkretyzował ich robotę. Nie widzę ich na drogach, to zadanie dla policji drogowej. Ale już na placach, chodnikach, przy pilnowaniu porządku – jak najbardziej!



MAREK: – Nie mam do nich żadnych, ale to żadnych uwag. W mojej opinii pracują dobrze i niech tak będzie dalej! Sukcesów im życzę.

(o)

W SKRÓCIE

GORZYCE

Będzie nowa hala

Już niebawem rozpocznie się budowa sali gimnastycznej z łącznikiem do budynku Szkoły Podstawowej w Gorzycach (gmina Tryńcza). Wykonawcą będzie Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Integral” z Rzeszowa, z którym umowę podpisał wójt gminy Tryńcza Ryszard Jędruch. W tym ważnym momencie towarzyszyli mu m.in.: radni rady gminy – Leszek Flak i Daniel Misio, dyrektor Zespołu Szkół w Gorzycach Andrzej Swatek oraz sołtyś Gorzyc Zbigniew Ficak. Wartość przedsięwzięcia opiewa na kwotę 3 mln 435 tys. 102 zł.

margo

PRZEWORSK

Nowe władze stowarzyszenia

Od lipca stowarzyszenie „Młodzi Demokraci” koło w Przeworsku ma nowe władze. Nowym przewodniczącym został Filip Kłak, który zastąpił Tomasza Syka. – W stowarzyszeniu uzyskałem niezbędne doświadczenie, które przyda mi się w dalszej pracy na rzecz mieszkańców powiatu przeworskiego. W głowie mam mnóstwo ciekawych pomysłów, które zamierzam realizować z pomocą członków Platformy Obywatelskiej – mówi Tomasz Syk, obecnie wiceprzewodniczący Regionu Podkarpackiego SMD. W dniu wyboru nowych władz przedstawiono także sprawozdanie z działalności zarządu za ostatni rok. Zawarto w nim 24 działania, głównie społeczne, które zostały zrealizowane przez Młodych Demokratów z Przeworska. Jednym z ważniejszych było pozyskanie z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich 54 tys. zł na realizację projektu „Młodzi w naturze – Studium lidera społecznego”. W ramach projektu zostaną przeprowadzone szkolenia dla kół SMD na terenie całego województwa podkarpackiego. Stowarzyszenie „Młodzi Demokraci” jest polityczno-społeczną organizacją młodzieżową związaną z Platformą Obywatelską. Powstało w 1994 r. i ma blisko 7 tys. członków w wieku od 16 do 30 lat, zrzeszonych w 16 regionach i ponad 160 kołach lokalnych. Koło w Przeworsku liczy 24 członków.

(JuSt)

PRZEMYŚL: Promujemy nowe miejsca pracy

Nowy klub w podziemiach

Ponad sto osób bawiło w sobotę na otwarciu „Fortecy”, nowego lokalu w nastrojowych piwnicach rynku. Forteca to klub muzyczny, czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałku) od g. 20.



Otwarcie klubu odbyło się w sobotę, 21 sierpnia.

Gwiazdą inauguracyjnej imprezy był ADHD – didżej, muzyk, dziennikarz radiowy i dyrektor muzyczny RMF Club. To jedyny polski DJ miksujący składanki dla legendarnego Ministry Of Sound (płyta „Ministry Of Sound Clubbers' Guide Poland 2008”, „Ministry Of Sound Clubbers' Guide Poland 2010”). – Ponadczterogodzinny set rozgrzał nowy przemyski lokal do czerwoności i chyba nikt z przybyłych gości nie wychodził z klubu rozczarowany – mówi Andrzej Orzechowski z klubu

„Forteca”. – Mamy dobrą wiadomość dla tych wszystkich, którym nie udało się w sobotę wejść do klubu z uwagi na ogromne zainteresowanie. ADHD będzie naszym exclusive rezydentem i mniej więcej raz w miesiącu będziemy gościć didżeja, który grał między

innymi w ostatnią sylwestrową noc na krakowskim Rynku dla ponad stu tysięcy ludzi – dodaje A. Orzechowski. Siłą Fortecy ma być muzyka. – Chcemy stworzyć klimat małych krakowskich klubów, typu Cień czy Prozzak, stąd ambitna muzyka i ciekawe imprezy tematyczne. W najbliższy piątek zapraszamy na Mobotekę, imprezę utrzymaną w klimacie płyt Moby'ego, w sobotę na oldskulowe disco i house, a w niedzielę, po koncercie Hey na przemyskim rynku, zagramy rock, reggae i indie – twierdzi manager „Fortecy”. Wstęp do klubu mają osoby, które ukończyły 21 lat. Forteca to nie tylko klub muzyczny, ale i pizzeria w rynku (w miejscu dawnego Snack Baru), która czynna jest codziennie od 10 do 22.

(lew)

POLAŃCZYK, PRZEMYŚL: Tylko dzięki błyskawicznie przeprowadzonej akcji ratunkowej udało się uniknąć tragedii na Jeziorze Solińskim

Przemyscy pletwonurkowie w akcji

21-letni mieszkaniec Golcowej (gm. Domaradz) nie umiał pływać. Przebywał w wodzie ze znajomymi w odległości zaledwie dwóch metrów od brzegu. W pewnym momencie zrobił krok do przodu, natrafiając stopą na miejsce, gdzie zaczynała się głębia i zniknął pod wodą. Zaczął tonąć. Życie uratowali mu m.in. przemyscy pletwonurkowie, wśród których był Daniel Dryniak.



Przemyskim pletwonurkom i ich kolegom z Leska i Stalowej Woli wystarczyły 4 minuty, aby wyciągnąć nierozsądnego mężczyznę spod wody.

Kilka ostatnich upalnych weekendów przyciągnęło nad Jezioro Solińskie tłumy wypoczywających. Niestety, nie obyło się bez dramatycznych wydarzeń nad wodą. Jedno z nich miało miejsce w połowie sierpnia na cyplu w Polańcu. Kilkanaście minut po godzinie dwunastej policjanci z Zespołu Prewencji na Wodach i Terenach Przewodnych patrolując jezioro, zauważyli na brzegu grupę ludzi wzywających pomocy. Na miejscu okazało się, że tonie młody mę-

czyzna. Jego znajomi i ratownicy WOPR z uwagi na zbyt dużą głębokość, nie zdołali odnaleźć go w wodzie. Policjanci łodzią motorową udali się do bazy szkoleniowej PSP, gdzie w tym czasie przebywali na szkoleniu pletwonurkowie. Wezwano też śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Sześciu

strażaków, ale i doświadczonych ratowników wodnych i pletwonurków (Daniel Dryniak, Ireneusz Dryniak i Konrad Kurpiel z Komendy Miejskiej PSP w Przemyślu, Marek Porawski z KP PSP w Lesku oraz Mariusz Janeczko i Leszek Świętek z KM PSP w Stalowej Woli) natychmiast podjęło akcję ratunkową.

Po około czterech minutach wyciągnęli mężczyznę z wody. Reanimacja, którą prowadzili ratownicy medyczni i strażacy, przyniosła pozytywny skutek, mężczyzna zaczął oddychać. Ze względu na ciężki stan natychmiast został przetransportowany śmigłowcem do szpitala w Sanoku.

Znaleziony na ośmiu metrach

– Jak wiadomo, na Solinie brzegi są płaskie, a przez to niebezpieczne. Naraz zaczyna się potężny spód i niedoświadczony człowiek ma prawo sobie z tym nie poradzić. Na szczęście udało nam się wyciągnąć tego mężczyznę na powierzchnię. Odnaleźliśmy go na głębokości około ośmiu metrów – wyjaśnia kpt. D. Dryniak, ten sam który kilka miesięcy temu przeszedł bardzo poważną operację po słynnej akcji na Sanie w Przemyślu, podczas której ratował wędkarza na krze.

MG

POWIAT JAROSŁAWSKI: Na jakie drogi trafią pieniądze z obligacji?

Dziela pieniądze z obligacji

Dwadzieścia milionów złotych z obligacji ma do wydania powiat jarosławski. Jeszcze w tym roku musi rozdysponować te pieniądze na remonty powiatowych dróg. Milion siedemset tysięcy złotych otrzyma też Centrum Opieki Medycznej.

Najwięcej pieniędzy, bo ponad 9 mln zł, zarząd powiatu chce przeznaczyć jako wkład własny na budowę łącznika obwodnicy z ulicą Morawską i budowę tzw. drogi granicznej. Droga graniczna będzie biegła od ulicy Morawskiej, poprzez ul. Strzelecką do krajowej czwórki. Na ten cel powiat otrzymał już fundusze unijne. Zresztą większość pieniędzy z obligacji będzie stanowił wkład własny do unijnych inwestycji. I tak 1 mln 820 tys. 531 zł zarząd dołoży do przebudowy mostu na rzece Szkło w Łazach w gminie Radymno. Na przebudowę drogi Kańczuga – Jarosław zarząd powiatu przeznaczył jako wkład własny 1 mln 810 tys. 967 zł. Prze-

budowa nawierzchni na drodze Zarzeczce – Pełnatyce – Bystrówce pochłonie z emisji obligacji 187 tys. 385 zł. To tylko część środków, reszta pochodzi z dotacji unijnej. Wkład powiatu w remont nawierzchni na drodze Ryszkowa Wola – Korzenica wyniesie 136 tys. 826 tys. zł. 100 tys. zł powiat przeznaczy też na przebudowę nawierzchni drogowej na odcinku Makowisko – Bobrówka. Wkład własny powiatu w przebudowę drogi Boratyn – Zamechów to 150 tys. zł, a w przebudowę drogi Cieszacin Wielki – Ożańsk – 300 tys. zł. Kolejne 150 tys. zł w formie wkładu własnego pochłonie inwestycja w Radymnie. To przebudowa nawierzchni ulic: Nadbrzeżnej, Mickiewicza i Złotej Góry. 100 tys. zł będzie udziałem własnym powiatu w przebudowę drogi Ryszkowa Wola – Bobrówka – Łaszy. W tym roku w planach jest również przebudowa nawierzchni drogi Helusz – Wola Węgierska, do tej inwestycji powiat dołoży 76 tys. 906 tys. zł. Pra-

wie 400 tys. zarząd chce wydać także na dokumentację techniczno-projektową na niektóre drogi powiatowe. Pieniądze pozyskane z emisji powiatowych obligacji zasila również konto inwestycyjne Domu Pomocy Społecznej w Sośnicy, który otrzyma na nadbudowę i zmianę pokrycia dachowego 1 mln 355 tys. zł, a także Centrum Opieki Medycznej w Jarosławiu. Szpital otrzyma 700 tys. zł z przeznaczeniem na wymianę stolarki okien-

nej w budynkach szpitalnych oraz remonty dachów w budynkach Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Wiązownicy i przy ul. Kraszewskiego w Jarosławiu. Dodatkowo szpital otrzyma z 20-milionowej puli 1 mln zł na przeprowadzenie standaryzacji. Zarząd powiatu ma jeszcze do rozdysponowania 2 mln zł. Pieniądze te, zgodnie z wnioskiem złożonym przez radnych PSL, mają być przeznaczone na remonty cząstkowe dróg.

Ekz

COLLEGE KOMPUTEROWE

Przemyśl, ul. Słowackiego 85, tel. 16 676-51-39
Pod patronatem Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Przemyślu

Posiadasz wykształcenie średnie lub wyższe, chcesz zdobyć konkretną wiedzę oraz wartościowy zawód systemem zaocznym? Zgłoś się do nas.

Zapraszamy do STUDYUM!

- ❖ **INFORMACJI NAUKOWEJ**
4 semestry w specjalności
 - ❖ **INFORMATYKI**
4 semestry w specjalności
 - ❖ **OPIEKI**
4 semestry w specjalności
 - ❖ **FLORYSTYKI**
4 semestry w specjalności
 - ❖ **BEZPIECZENSTWA I HIGIENY PRACY**
3 semestry
 - ❖ **EKONOMII**
4 semestry w specjalności
 - ❖ **ADMINISTRACJI**
4 semestry w specjalności
 - ❖ **Matura nie jest wymagana!**
Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej!
- Informacji udziela i prowadzi nabór sekretariat:
College Komputerowe SP Przemyśl, ul. Słowackiego 85, tel. 16 676 51 39 lub WSZ 676 05 91
Po ukończeniu danego kierunku pomagamy znaleźć zatrudnienie!

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Przemyślu

INFORMATYKA

- Studia Inżynierskie-7sem.
- multimedia i inżynieria grafiki komputerowej 3D
- informatyka przemysłowa z robotyką,
- informatyka stosowana.
- **KOSMETOLOGIA***
Licencjackie-6sem.
- biotechnologia kosmetyków / medycyna estetyczna
- Studia podyplomowe Inżynieria oprogramowania witryn
Technologie Informatyczne
Informatyka przemysłowa

WARSZAWA, TARNAWCE: Stan 6-letniego Tomasza z każdym dniem się poprawia

Wątroba pracuje prawidłowo!

Do przeszczepu wątroby u 6-letniego Tomasza z podprzemyskich Tarnawiec doszło we wtorek, 17 sierpnia. Operacja trwała ponad 8 godzin. Dwa dni później lekarze zaczęli powoli wybudzać chłopca ze śpiączki farmakologicznej. W piątek, 20 sierpnia, przekazali bardzo optymistyczną informację: „Stan chłopca jest ciężki, ale stabilny. Wątroba pracuje prawidłowo. (...) Tomek budzi się, otwiera oczy, reaguje na głos”. Po niedzialkowy (23 sierpnia) oficjalny komunikat też zawierał dobre wieści: „Poprawia się wydolność oddechowa chłopca. Być może już niedługo będzie go można odłączyć od respiratora”.

Sześciolatki z Tarnawiec pod Przemysłem od kilkunastu dni „kibicuje” cała Polska, trzymając kciuki za powrót do zdrowia po zatruciu muchomorem sromotnikowym. Dawcą wątroby był tragicznie zmarły w wypadku 25-letni mężczyzna z Warszawy. Z każdym kolejnym dniem stan zdrowia Tomasza się poprawia. W piątek, 20 sierpnia, kierownik oddziału

pooperacyjnego w warszawskim Centrum Zdrowia Dziecka dr Elżbieta Pietraszek-Jezińska podczas konferencji prasowej mówiła m.in.: – Będziemy próbowali odłączyć respirator i dializę. Potem będą zabiegi rehabilitacyjne. Wyniki badań przeszczepionej wątroby są zdecydowanie stabilne. Pracuje prawidłowo.

Do końca życia pod opieką lekarzy

W poniedziałek, 23 sierpnia, dodała: – Chłopiec samodzielnie otwiera oczy, zaczyna wodzić wzrokiem. Wróciła już funkcja nerek. Czynność wątroby jest stabilna, mamy jeszcze pewne problemy chirurgiczne, bo powłoki dziecka nadal nie zostały zamknięte i będzie to wymagało operacji, ale chcemy, aby najpierw poprawił się stan neurologiczny.

Na razie nie wiadomo, jak długo chłopiec zostanie w szpitalu. Może to być okres od jednego do kilku miesięcy w zależności od tego, jak się będzie rehabilitował i czy nie będzie powikłań. Niestety nigdy nie będzie można po-

wiedzieć, że organizm Tomasza na pewno przeszczepu nie odrzuci. Chłopiec do końca życia będzie pod stałą opieką lekarzy – do ukończenia 18. roku życia w CZD, a potem trafi pod opiekę któregoś z ośrodków dla dorosłych. Tomasz będzie też musiał przez całe życie przyjmować leki obniżające odporność.

Wspaniała reakcja ludzi

Cały czas z 6-latkami jest matka. W szpitalu zapewniono jej pomoc psychologiczną. Nie wszyscy może wiedzą, że zatruciu uległ również ojciec chłopca. Trafił do Centralnego Szpitala Klinicznego przy ulicy Banacha w Warszawie, ale w jego przypadku regeneracja organizmu nastąpiła znacznie wcześniej. Jego siostra, ciocia Tomaszka, Jadwiga Groch: – Przez kilkadziesiąt kursowałam między jednym a drugim szpitalem. Nie spodziewaliśmy się takiej reakcji ludzi z Polski i mieszkańców Tarnawiec. Przychodzili, pytali, jak mogą pomóc. Z inicjatywy pani sołtys zbierali pieniądze. Muszę jednak przyznać, że brat odebrał także

kilka telefonów z inwektywami i słowami, że jest mordercą – mówi. – Wiele zawdzięczamy telewizji. To oni nagłośnili sprawę. Dzięki temu wiele osób było gotowych do oddania wątroby. Sama chciałam to zrobić, ale się nie nadawałam. Wreszcie trafił się dawca, ale

początkowo rodzina zmarłego nie chciała się zgodzić. Lekarze ich przekonali – wyjaśnia. – Jesteśmy im bardzo wdzięczni za tak fachowe zajęcie się Tomkiem. Modlimy się, aby wrócił do zdrowia i sprawności – zakończyła.

Mariusz GODOS

Nie podawajmy grzybów dzieciom!

Rozmowa z dyrektorem Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Przemysłu, klasyfikatorem grzybów świeżych ADAMEM SIDOREM.

Przypadek 6-letniego Tomka pokazuje, że spacerowanie po lesie w poszukiwaniu grzybów czasami może mieć fatalne skutki.

– Bardzo zachęcam do chodzenia do lasu z przewodnikiem lub atlasami podręcznymi. Grzyby dziko rosnące od zawsze są niebezpieczne. Ich cechy morfologiczne, a więc przede wszystkim wielkość czy kolor kapelusza oraz trzon, bywają często zupełnie inne w różnych lasach.

Akcje informacyjne prowadzone są co roku przed i w trakcie sezonu, ale wiele osób to lekceważy, mówiąc „my na grzybach się znamy”.

– Na naszym terenie jest pięć gatunków grzybów pewnych, czyli: borowik, podgrzybek brunatny, koźlarz, rydz i pieprznik jadalny, zwany kurką. Te gorąco polecam. Jeśli natomiast chcemy szukać innych gatunków, ryzykujemy. Bo na przykład między czubajką kanią a muchomorami jest bardzo „cienka” granica.

Muchomor sromotnikowy jest najgroźniejszy?

– Zdecydowanie. Jego dwie toksyny są bardzo zdradliwe. Najpierw powodują lekkie zatrucie pokarmowe, potem sprawiają, że człowiek czuje się lepiej, ale ostateczny atak, zwany cytotroforowym lub komórkowym, w wielu wypadkach powoduje zgon. Następuje przede wszystkim paraliż wątroby. Najczęściej muchomor sromotnikowy mylony jest z gąską, kanią i gołąbkami zielonymi, czasami z dzi-



ko rosnącą pieczarką. Wspomnianych trujących toksyn nie da się ani wygotować, ani wysmażyć. Potrzeba temperatury powyżej 200 stopni Celsjusza, aby się rozłożyły.

Sezon na grzybobranie w pełni. Na co ich amatorzy muszą zwracać uwagę?

– Kiedy mamy jakiegokolwiek wątpliwości, wyrzucmy grzyba. Nie zbierajmy młodych osobników, bo są jeszcze niewykształcone i praktycznie nie do odróżnienia. Nie ścinajmy grzybów nożykami. Wykręcajmy je z podłoża, nie uszkodzimy wtedy grzybni. U każdego muchomora u podstawy trzonu występuje tak zwana pochwa, po tym go rozpoznajemy. Uważajmy na grzyby blaszkowe, bo można je pomylić z trującymi. Nie pakujmy grzybów do nieprzepuszczalnych toreb czy reklamówek. I jeszcze jedno: nie podawajmy grzybów dzieciom! Grzyb ma tylko i wyłącznie walory smakowe, nie dostarcza żadnych elementów odżywczych.

MG

PRZEMYŚL: Problemy z rejestracją pacjentów w jednej z przemyskich przychodni

Telefon w przychodni

– W naszym ośrodku podstawową formą rejestracji jest rejestracja bezpośrednia. Rejestracja telefoniczna to tylko dodatkowa możliwość stworzona z myślą o pacjentach. Nic się tutaj nie da usprawnić, bo nie mamy na to funduszy. NFZ płaci tylko za leczenie, nie jesteśmy więc w stanie założyć tutaj dziesięciu telefonów, aby ulepszyć rejestrację – mówi doktor Aleksandra Tryczyńska z NZOZ Przychodni dla Dzieci i Młodzieży „Pediatria” przy ul. św. Jana w Przemysłu.

To odpowiedź kierownika przychodni na skargi pacjentów odnośnie warunków rejestracji telefonicznej i bezpośredniej w przychodni. Sygnały na ten temat nasza redakcja otrzymuje od dłuż-

szego czasu. Pacjenci skarżą się w nich, że ciężko jest się dodzwonić, a jak już przychodzi osobiście, trzeba stać w długich kolejkach.

W przychodni pracuje pięć pielęgniarek, które odpowiadają, jak mogłoby się wydawać, nie tylko za rejestrację pacjentów, ale także za pozostałe usługi medyczne, m.in.: robienie zastrzyków, szczepienie dzieci, wypisywanie dokumentów czy wykonywanie badań EKG. – Przy dużej liczbie obowiązków nie zawsze udaje się, aby rejestrowały normalnie cztery pielęgniarki. Od rana jest ich cztery, a po południu jedna. Jednak ich godziny pracy się zbiegają – informuje A. Tryczyńska. Zdaniem lekarki rejestracja telefoniczna jest dla pacjentów ułatwieniem, ale nie jedyną formą.

Jest możliwość zarejestrowania się z dzieckiem na dzień późniejszy, na umówioną godzinę. Najgorzej jest w okresach wzmożonych zachorowań oraz w poniedziałki, gdy telefon dzwoni non stop, a przed okienkiem stoi tłum ludzi. Przez co wielu rodziców uważa, że ktoś odkłada słuchawkę bądź celowo jej nie podnosi. – Nie ma takiej możliwości, żeby wszyscy się dodzwonili i zarejestrowali na rano. Kiedy dzwoni duża liczba pacjentów, telefon się blokuje, a po godzinie trzynastej telefonów jest niewiele – dodaje.

– W kartotece naszej przychodni funkcjonuje około siedmiu i pół tysiąca podopiecznych. Średnio w miesiącu przyjmujemy ich około dwóch i pół tysiąca – podkreśla A. Tryczyńska. Często zdarza się, że lekarze udzielają porad telefonicznych. W wyniku czego wydłuża się też czas przyjmowania chorych w gabinecie.

Obecnie władze przychodni nie mają możliwości, aby zatrudnić do rejestracji dodatkową osobę. Zdaniem pani doktor, wielu pacjentów może i przenosi się do innych placówek medycznych w Przemysłu. – Jednak spora ich część powraca, twierdząc, że woła być u nas – dodaje A. Tryczyńska.

Marcin RADOCHOŃSKI

Serdeczne podziękowanie za wsparcie duchowe i materialne w trudnych dla nas chwilach, wszystkim, a szczególnie mieszkańcom wsi Tarnawce składają rodzice Tomka z rodziną.

WYPRZEDŹ KONKURENCJĘ!
MEDYCYNA MANUALNA - DRENAŻ LIMFATYCZNY - AKUPRESURA
 - DOFINANSOWANE KURSY

Przeznaczone dla: Fizjoterapeutów, Masażystów, Kosmetyczek, Instruktorów odnowy biologicznej

Organizator: MEDYCZNE SZKOLENIA PODYPLOMOWE PAKT
 BIURO PROJEKTU:
 ul. Langiewicza 29 B 35-085 Rzeszów
 tel./fax: 32 608 21 21,
 502 213 544, 511957606
 www.msp-pakt.med.pl/UE/mmt/index.html

CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA

KAPITAŁ LUDZKI
 NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
 EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Forteca
zaprasza

Klub czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałku) od godziny 20.00



Podziemia Rynku / wejście od ul. Mostowej, (dawne Salto/

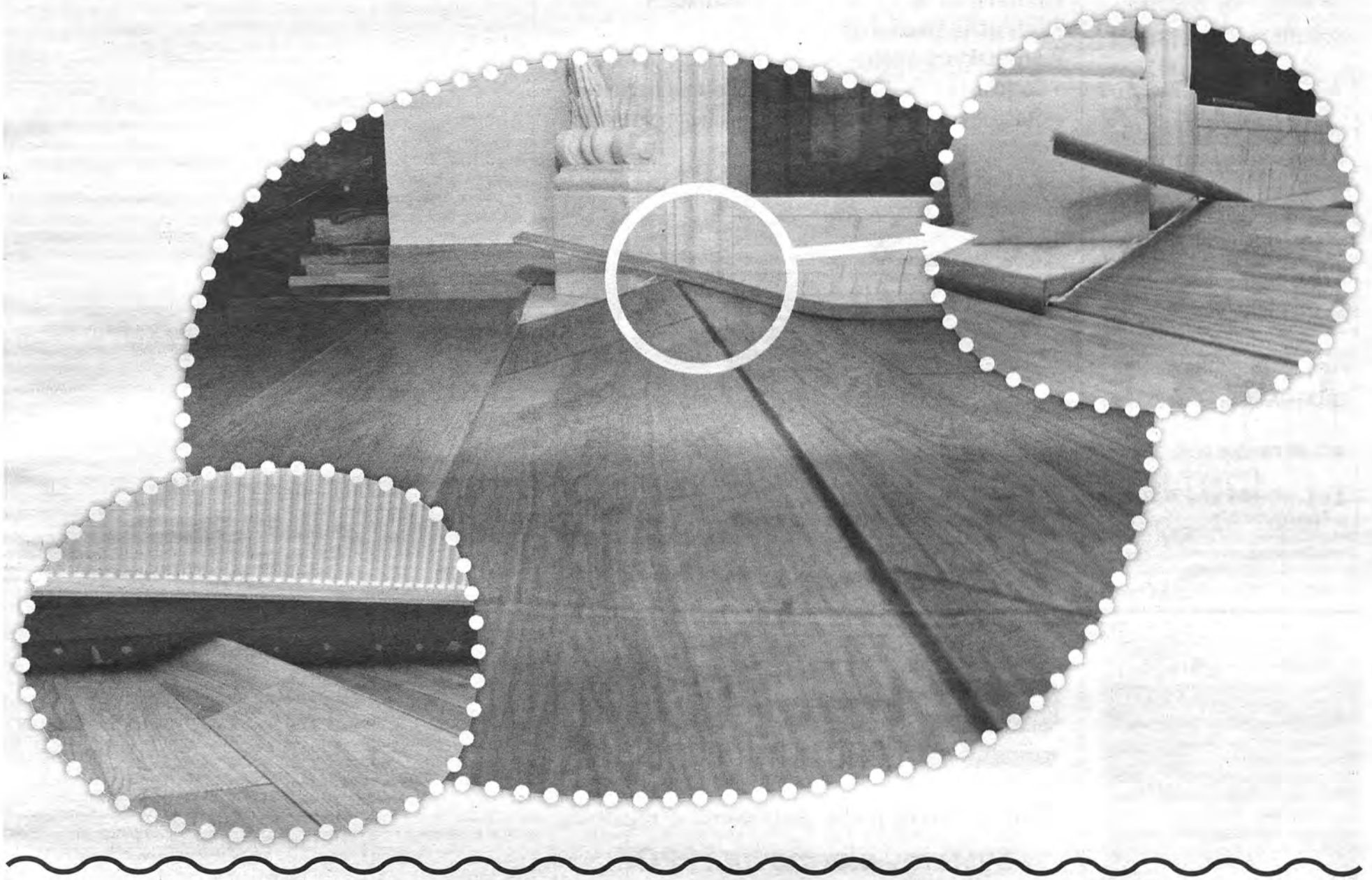
piątek, 27.08: MOBOTEKA (Moby remixes) / wstęp: 5 zł
 sobota, 28.08: may_i & bociano: old school disco, house / wstęp: 10 zł
 niedziela, 29.08: Wincent party / rock, reggae, indie / free
 piątek/sobota: panie do 22.00 wjazd FREE

Info, bilety, rezerwacje: tel. 517 102 101 / pizzeria Forteca/

KOMFORTOWE *krzywe podłogi* ODDAM ZA DEMONTAŻ

LITA DESKA DĘBOWA PIERWSZEJ KLASY – ŁATWO ODCHODZI OD PODŁOŻA
(MONTAŻ PRZEZ SPECJALISTÓW Z KOMFORTU)

OFERTY PROSZĘ SKŁADAĆ NA ADRES MAILOWY:
WOJTMIK@POCZTA.ONET.PL



75297

KRAKÓW, ŻURAWICA:

Wielkie wyróżnienie dla członka Harcerskiej Orkiestry Dętej Hufca Ziemi Przemyskiej

Wojciech Fednar odegrał hejnał z wieży kościoła Mariackiego

Po raz pierwszy w historii Krakowa hejnał z wieży kościoła Mariackiego odegrał harcerz. Tego wyjątkowego zaszczytu dostąpił druh Wojciech Fednar z Harcerskiej Orkiestry Dętej Hufca Ziemi Przemyskiej z Żurawicy.

Właśnie w ten sposób pod Wawelem zainaugurowano obchody Jubileuszowego Złotu ZHP z okazji przypadającego w br. 100-lecia skautingu w Polsce. Trwał on od 16 do 24 sierpnia br. Uczestniczyło w nim ponad 10 tys. osób – przedstawiciele 17 chorągwi ZHP z całej Polski, a także goście z innych organizacji polskich i zagranicznych. W zlocie wzięli udział oczywiście harcerze z

naszego regionu. Harcerze i ich goście podsumowali minione 100 lat działalności, wyznaczyli wizję ruchu oraz kierunki na następne lata. Złot zainaugurował w poniedziałek, 16 sierpnia, na Błoniach koncert „Witamy w Krakowie”. We wtorek, 17 sierpnia, harcerze przemaszerowali z Błoń na Rynek Główny, gdzie odbyły się uroczysta defilada i otwarcie złotu. I to wówczas zebrani, wśród których był m.in. premier Donald Tusk, wysłuchali hejnału w wykonaniu W. Fednara. To bardzo utalentowany młody człowiek, który obecnie uczy się w jednym z przemyskich liceów, a w przyszłości chciałby studiować na Akademii Muzycznej.

Kierownik artystyczny orkiestry Jan Semków, będący jednocześnie dyrektorem Gimnazjum w Żurawicy, mówi, że wybór Wojciecha spośród tysięcy polskich harcerzy jest zarówno dla żurawickiej orkiestry, która podczas złotu była reprezentacyjną orkiestrą Chorągwi Podkarpackiej ZHP, a także dla wszystkich harcerzy z Podkarpacia wielkim wyróżnieniem. Warto bowiem wiedzieć, że tylko w bardzo wyjątkowych momentach hejnału z wieży kościoła Mariackiego nie odgrywa miejscowy strażak hejnalista.

mars

WOJCIECH FEDNAR
na wieży kościoła Mariackiego
w Krakowie.



JAROSŁAW: Czy starosta jarosławski będzie dochodził praw do podziemnej trasy?

Czy starosta upomni się o podziemia?

Prokuratura Okręgowa w Przemyśle podzieliła zdanie dwóch radnych miejskich z Klubu Radnych „Mała Ojczyzna”, którzy uważali, że sprzedaż zabytkowej kamienicy, pod którą znajduje się jeden z najatrakcyjniejszych zabytków miasta – podziemna trasa turystyczna, jest nieważna.

Dwóch radnych z Klubu „Mała Ojczyzna” – Stanisław Machała i Tadeusz Słowik – najpierw zwróciło się do Najwyższej Izby Kontroli i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z wnioskiem o zbadanie transakcji z 1993 r., podczas której doszło do sprzedaży kamienicy wraz z podziemną trasą. Po wnioskach końcowych obu instytucji, w kwietniu br. o zbadanie transakcji poprosili prokuraturę. Sprawą zajęła się Prokuratura Okręgowa w Przemyśle, która stwierdziła, że z zawartego w 1993 roku aktu notarialnego wynika, że strony wiedziały, iż przedmiotem sprzedaży jest budynek wpisany do centralnego rejestru zabytków. Prokuratura stwierdziła, że na jego sprzedaż wymagana była zgoda ówczesnego ministra kultury i sztuki, dlatego przy sprzedaży zabytku bez tej zgody doszło do naruszenia przepisów kodeksu cywilnego. Prokuratura wskazuje także, czyj interes prawny został naruszony. W tym przypadku starosta jarosławskiego, który może dochodzić swoich praw na drodze sądowej.

– My zrobiliśmy to, czego nikt się nie podjął, udowodniliśmy, że sprzedaż kamienicy wraz z podziemną trasą turystyczną nie była zgodna z obowiązującym prawem. Teraz pozostawiamy pole do działania odpowiednim służbom – mówi radny miejski Stanisław Machała. Radni podjęli swoje działania, gdy właściciel kamienicy zamknął przez wiele lat dostępną dla turystów podziemną trasę. – To że doszło do sprzedaży kamienicy bez zgody ministra jarosławskiego muzeum. Jarosławskie muzeum podlega staroście jarosławskiemu. Czy starosta podejmie jednak jakieś działania, by trasę odzyskać? – Otrzymałem pismo z wyjaśnieniem prokuratury. Nie podjęliśmy jeszcze jednak żadnych działań, ponieważ przekazałem te pisma moim prawnikom. Dopiero, gdy oni wypowiedzą się w tej kwestii, będziemy zastanawiać się, jakie kroki podjąć – mówi Tadeusz Chrzan.

Właściciel kamienicy Jan Walter twierdzi, że nie jego zadaniem było zabieganie o zgodę ministra, bo nie on sprzedawał kamienicę, lecz Skarb Państwa. Podkreśla jednak, że wszystkie potrzebne zgody posiada. – Jedno mnie cieszy, że prokuratura nie skierowała tej sprawy do sądu. Gdyby rzeczywiście ta umowa była niezgodna z prawem, to na



Prokuratura Okręgowa w Przemyśle stwierdziła, że starosta może dochodzić swoich praw do trasy podziemnej.

pewno prokuratura nie pozostawiłaby tego w takim stanie – mówi. Dodaje również, że każdy, kto się

do niego zgłosi, może wejść i zwiedzić zabytkowe podziemia.

Ekz

„AKADEMIA MALUCHA”
ogłasza zapisy
do niepublicznego przedszkola

Informacje i zapisy
w sekretariacie przedszkola
I piętro

pl. Czackiego 2
tel. 515 152 511, 513 148 973

- NOWOCZEŚNIE WYPOSAŻONE SALE
- NISKIE CENY
- MIŁA I PRZYJAZNA ATMOSFERA

75532

Młoda, szorstkowłosa, biała suka o różnobarwnych oczach oraz małe kociaki (kotki i kocurki) czekają na nowe domy w schronisku w Orzechowcach.
Kontakt: 604 860 398



75049

**NIEPUBLICZNA
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1
im. Heleny Modrzejewskiej
OGŁASZA ZAPISY DO KLASY I – V
KLASY DLA SZEŚCIOLETKÓW
NA ROK SZKOLNY 2010/2011**

- DOSKONAŁE WYPOSAŻONE PRACOWNIE
- ZAJĘCIA OD GODZ. 8.00 DO 17.00, W TYM ODRABIANIE LEKCJI
- ZAJĘCIA FAKULTATYWNE
- KÓŁKA ZAINTERESOWAŃ
- WYŻYWIENIE
- MIŁA I PRZYJAZNA ATMOSFERA

Informacje i zapisy w sekretariacie szkoły

I piętro

pl. Czackiego 2

tel. 515 152 511, 513 148 973

75534

**NIEPUBLICZNE GIMNAZJUM
im. Heleny Modrzejewskiej
ogłasza zapisy do klasy I i II
na rok szkolny 2010/2011**

- DOSKONAŁE WYPOSAŻONE PRACOWNIE
- ZAJĘCIA OD GODZ. 8.00 DO 17.00, W TYM ODRABIANIE LEKCJI
- ZAJĘCIA FAKULTATYWNE
- WYŻYWIENIE
- KÓŁKA ZAINTERESOWAŃ
- MIŁA I PRZYJAZNA ATMOSFERA

Informacje i zapisy w sekretariacie szkoły

I piętro

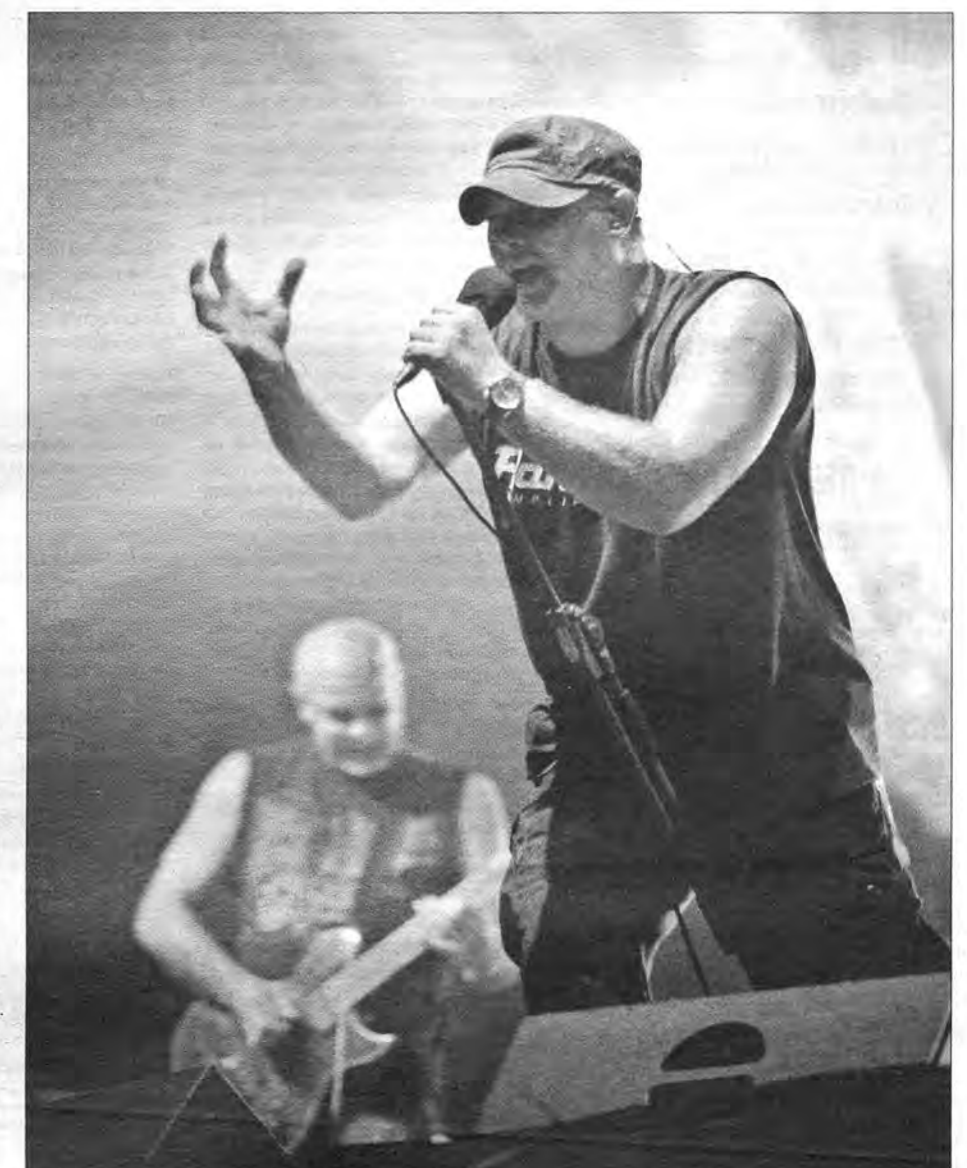
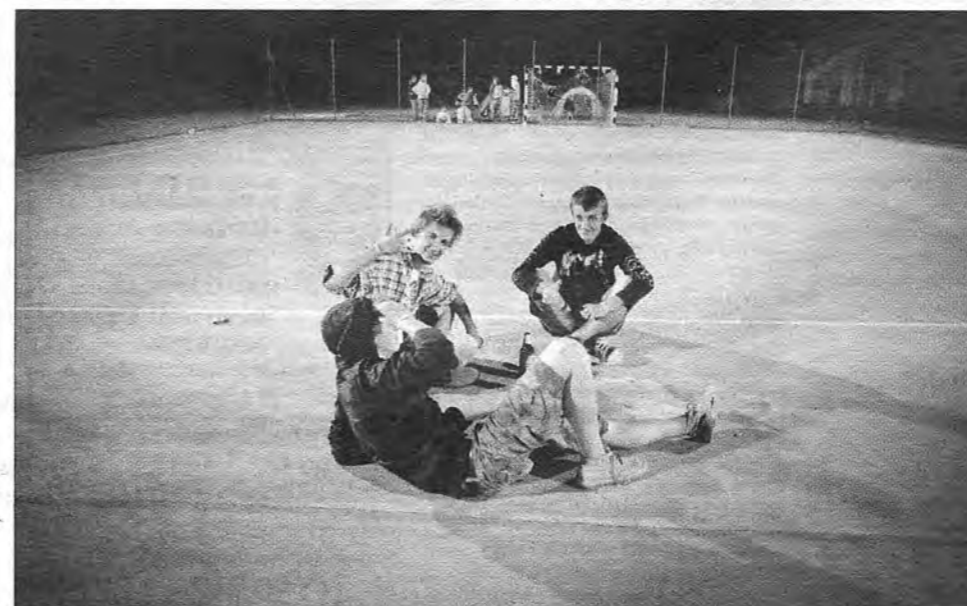
pl. Czackiego 2, tel. 515 152 511

75535

Cieszanów Rock Festiwal



Fotoreportaż
Łukasz
Mendychowski



RADAWA, JAROSŁAW: Ustanowili rekord Polskiej Księgi Rekordów Niezwykłych

Rekordowa liczba decybeli

Na dwudziesty, jubileuszowy Zlot Motocykli Radawa 2010, zjechało aż 2 tysiące osób z całej Polski.

Jak co roku parada motocyklistów udała się z Radawy na jarosławski rynek. Tu pod bacznym okiem sędziów o godzinie 12 włączyli silniki swoich maszyn. Rekordowa ilość osiągniętych decybeli pozwoliła na pobicie najwyższego jak dotąd wyniku w tej materii, jaki został osiągnięty w Polsce. Dzięki temu uczestnicy zlotu trafią do Polskiej Księgi Rekordów Niezwykłych. Kolejne atrakcje czekały na motocyklistów nad zalewem w Radawie. Tu odbyły się m.in. pokazy akrobacji motocyklowych, przeciąganie liny, siłowanie na rękę. Popisom towarzyszyły koncerty zespołów country, rockowych i heavy-metalowych z Polski, Białorusi i Austrii.

Podczas zlotu można było kupić przróżnegadżety. Motocykliści kupili się nie tylko na dobrej zabawie. Wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Jarosławiu zorganizowali też akcję dla powodźnian „Jeden motocykl = jeden zeszyt”. Każdy z uczestników miał zakupić zeszyt lub podręcznik, które trafią do najmłodszych powodźnian.

Ekz



Na jubileuszowy zlot zjechało ok. 2 tysiące osób.

JAROSŁAW: II Międzynarodowy Festiwal Fotografii Młodych

Młodzi z pasją

Tysiące fotografii, setki uczestników i kilkanaście wystaw w różnych niespodziewanych miejscach miasta, spotkania ze sławami polskiej i zagranicznej fotografii, przegląd portfolio, fotograficzna bitwa i letnia szkoła fotografowania. To wszystko miało miejsce podczas II Międzynarodowego Festiwalu Fotografii Młodych.

Młodzi jarosławscy fotograficy, zrzeszeni w Klubie Fotografii Młodych, zaczęli od spotkań z lokalnymi fotografami. Dla chętnych do nauki organizowali warsztaty, dla mieszkańców wystawy. Od dwóch lat są organizatorami festiwalu, który znany jest już nie tylko w regionie, ale i w Polsce. Ola Kowalczyk z Tomaszowa Mazowieckiego o festiwalu dowiedziała się od koleżanki, a ta z internetu. Choć dopiero zaczynać naukę w liceum, zdecydowała się przyjechać. – Poznałam tu ciekawych ludzi, przede wszystkim fotografów, o których czytałam do tej pory w prasie. To niesamowite przeżycia. Na pewno wiele nauczyłam się, jeżeli chodzi o sprawy techniczne, poznałam nowe techniki. Dużo wyniosłam z festiwalu, a taki tydzień atakowania ich różnymi informacjami w przedsięwzięciu.



Młodzi jarosławianie oglądający festiwalową wystawę na murze Zespołu Szkół Plastycznych.

Andrzej Zygmontowicz, przewodniczący rady artystycznej Polskiego Związku Polskich Artystów Fotografików, wykładowca fotografii na wielu uczelniach, m.in. w Laboratorium Reportażu Uniwersytetu Warszawskiego, jest pełen podziwu dla młodych ludzi, którzy do Jarosławia jechali z różnych stron Polski. – Są to młodzi z autentyczną pasją, a taki tydzień atakowania ich różnymi informacjami

przyniesie wyniki. Jeżeli ta pasja jest autentyczna, jeżeli rozwój jest szybki, jeżeli jest wielkie zaangażowanie, to kariera stoi przed nimi otworem – mówi. – Ci młodzi ludzie nawet czasami nie zdawali sobie sprawy, z kim się spotykają. Bo to była absolutna czołówka fotografów, nieraz reprezentujących skrajnie odmienne zdanie. Tu zjednoczyli się, by te swoje pomysły i poglądy przekazać uczestni-



OLA KOWALCZYK przyjechała na festiwal z Tomaszowa Mazowieckiego.

kom. By nauczyć ich, jak te zdjęcia robić, a więc czym jest wartość fotografii, czym jest osobiste budowanie obrazu, by w zdjęciu mówić od siebie. A przy okazji przekazać trochę elementów warsztatowych, trochę technik cyfrowych, trochę archaicznych – mówi A. Zygmontowicz.

Prace młodych fotografów można było obejrzeć wszędzie, m.in.: w galeriach, na rynku, na murach, w witrynach sklepowych, autobusach MZK.

Ekz

PRZEWORSK: Naprawione kwietniki i przewrócony pojemnik na psie odchody

Śtonie znowu zdobią



Śtonie wyglądają już jak nowe.

Zniszczone przez wandalów słynne przeworskie śtonie są już jak nowe. Jednak ktoś w dalszym ciągu dewastuje miasto.

Zniszczone jakiś czas temu przez wandalów kwietniki w kształcie śloni zyskały już nowy blask. – Naprawa zniszczeń była możliwa po dokonaniu oględzin przez policję. Została nasadzona eszeweria wyrwana przez sprawców. Niestety, nie można było odwrócić imitacji siodła, bowiem begonia stale kwitnąca, która to siodło porastała, jest już o tej porze roku niedostępna. Można ją dostać tylko do końca czer-

ca. Nasadzona eszeweria przyjęła się, jest pielęgnowana i podlewana – wyjaśnia Renata Chomik, inspektor Referatu Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska UM w Przeworsku, odpowiedzialna za sprawy związane z prowadzeniem zieleni w mieście. Posadzono także akşamitkę powrywaną uprzednio z miejskich klombów. Niedawno w mieście doszło jednak do kolejnego aktu wandalizmu. Ktoś nocą przewrócił jeden z dwóch w mieście pojemników na psie odchody, ten koło MOK, niedaleko ulicy Kopnickiej.

(lew)

Niedziela 29 sierpnia

Table with 6 columns: TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, TVP INFO, POLECAMY. Contains TV schedule for Sunday, August 29, listing programs and their air times across various channels.

Poniedziałek 30 sierpnia

Table with 6 columns: TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, TVP INFO, POLECAMY. Contains TV schedule for Monday, August 30, listing programs and their air times across various channels.

NIEDZIELA - TVN 16.55



Szpiedzy tacy jak my - komedia, USA 1985. Czasy zimnej wojny. Amerykański satelita przesyła...

NIEDZIELA - Polsat 16.30



Ostatni Mohikanin - film przygodowy, USA 1992. Trwa wojna między Wielką Brytanią i Francją...

NIEDZIELA - TVP 1 22.25



Rebeka (2/2) - melodramat, Włochy 2008. Wszyscy pozbawiają Jennifer...

PONIEDZIAŁEK - Polsat 20.00



Legenda Zorro - film przygodowy, USA 2005. Rok 1851. Trwają przygotowania...

PONIEDZIAŁEK - TVP 1 22.00



Herakles - film przygodowy, USA 2005. Po nieświadomym zabiciu dzieci...

Wtorek 31 sierpnia

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	TVP INFO	POLECAMY
6.00 Kawa czy herbata? 8.45 Przyjaciele z podwórka (31) 9.15 Legenda Nezha (39) 9.45 Siódme niebo (20) 10.35 Miejsce z historią – cykl reportaży 10.50 Pomysł na mieszkanie – serial dokumentalny 11.15 Telezakupy 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 13.00 Kabaretowa Jedynka – kabaret 13.25 Droga (3) 14.30 Plebania (1520) 15.00 Wiadomości 15.10 Pogoda 15.15 Przebojowa noc – program rozrywkowy 15.25 Klan (1905) 15.55 Klan (1906) 16.25 Moda na sukces (5118) 17.00 Teleexpress 17.15 Pogoda 17.25 Celownik – magazyn reportaży 17.50 Zmienność (14) 19.00 Przebojowa noc – program rozrywkowy 19.05 Bali (45) 19.30 Wiadomości 19.55 Sport 20.05 Kronika Drogi do Euro 2012 – felieton 20.10 Pogoda 20.25 Nieustraszeni (19) 21.20 <i>Angelika i suftan</i> – film przygodowy, Francja/Niemcy/Włochy 1968, reż. Bernard Borderie, wyk.: Michele Mercier, Robert Hossein, Jean-Claude Pascal, Ali Ben Ayed, Helmut Schneider, Roger Pigaut, Bruno Dietrich. 23.05 Warto rozmawiać – talk show 0.00 Sześć stopni oddalenia (12) 0.50 Sześć stopni oddalenia (13) 1.35 Notacje – serial dokumentalny 1.50 Zagadkowa Jedynka – teleturniej 2.55 <i>Kino nocnych marków: Matka Ellinga</i> – komediodramat, Norwegia 2003, reż. Eva Isaksen, wyk.: Per Christian Ellefsen, Helge Reiss, Christin Borge, Per Schaanning, Lena Meieran, Ane Dahl Torp, Grete Nordra.	6.15 Jak z kamienia – reportaż 6.40 Niewiarygodne przygody Marka Piegusa (6) 7.15 ZUS dla ciebie 7.20 Codzienna 2 m 3 (64, 65) 8.30 Pytanie na śniadanie – wakacje 8.55 Pogoda 10.40 Aleja gwiazd – program rozrywkowy 11.00 Familiada – teleturniej 11.30 Telezakupy 12.10 Na tropie anakondy (dok.) 13.10 Janosik (12) 14.05 Córki McLeoda (124) 14.55 Szansa na sukces – program rozrywkowy 16.00 Program lokalny – magazyn regionalny 16.35 <i>M jak miłość</i> (749) Hanka znajduje fotografie Marka z Grażyną. Barbara wyznaje synowej prawdę. Jaroszy spotyka się z prawnikiem. Interesuje się losami Jerzyka i Hanki. Olga dzwoni do Kuby. Ziobier traci posadę. 17.25 Gilotyna – teleturniej 18.00 Panorama 18.25 Gorący temat 18.40 Sport-telegram 18.50 Pogoda 19.00 Licencja na wychowanie (19) 19.35 Kabaret na lato – kabaret 20.10 <i>Air Force Two</i> – film akcji, USA 2006, reż. Brian Trenchard-Smith, wyk.: Mariel Hemingway, David Keith, David Millbern, Jill Bennett, Paul Dzenkiw, Jesse Hutch. Do Waszyngtonu dociera wiadomość o zniknięciu prezydenckiego samolotu z pola widzenia radarów. Odpowiednie służby zostają postawione w stan najwyższej gotowości. 21.45 <i>O7 zgłoś się</i> (9) Kobieta i mężczyzna giną w identyczny sposób – od rzutu nożem w serce. Borewicz, Zubek i Olszańska rozpoczynają śledztwo w środowisku cyrkowym, szukając mistrzów rzucania nożami. 23.10 <i>Trzeci oficer</i> (12, 13) 1.10 <i>Czerwony Krzyż w Trzeciej Rzeszy. O zaniechaniu pomocy</i> (dok.) 2.10 <i>Oblicza Ziemi</i> (dok.) 5.50 <i>U fryzjera</i> (13) 6.15 Zakończenie programu	6.00 Nowy dzień z Polsat News – magazyn informacyjny 6.55 TV market 7.10 Fortuna Wiedzy – teleturniej 7.50 Miodowe lata (94) 8.45 Świat według Kiepskich (7) – serial komediowy, Polska 1999 9.15 Świat według Kiepskich (8) – serial komediowy, Polska 1999 9.45 Daleko od noszy (7) – serial komediowy, Polska 2004 10.15 Daleko od noszy (8) – serial komediowy, Polska 2003 10.45 Malanowski i Partnerzy (67) – serial komediowy, Polska 2003 11.15 Rodzina zastępcza (144) – serial komediowy, Polska 2003 11.45 Rodzina zastępcza (145) – serial komediowy, Polska 2003 12.20 Rodzina zastępcza (146) – serial komediowy, Polska 2003 12.55 Synowie, czyli po moim trupie!!! (8) 13.25 I kto tu rządzi? (51) 14.00 Miodowe lata (45) 14.45 Świat według Bundych (234) 15.10 Świat według Bundych (235) 15.50 Wydarzenia 16.10 Pogoda 16.15 Interwencja – magazyn reportaży 16.30 Malanowski i Partnerzy (68) 17.00 Dlaczego ja? (58) 18.00 Miodowe lata (46) 18.50 Wydarzenia 19.20 Sport 19.25 Pogoda 19.30 Świat według Kiepskich (227) 20.00 <i>Aniolki Charliego: zawrotna szybkość</i> – film sensacyjny, USA 2003, reż. Joseph McGinty Nichol, wyk.: Cameron Diaz, Drew Barrymore, Lucy Liu, Bernie Mac, Crispin Glover, Justin Theroux, Robert Patrick. 22.10 <i>CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku</i> (61) – serial kryminalny 23.10 <i>Co jest grane</i> – dramat obyczajowy, USA 2005, reż. Chris Terrio, wyk.: Elizabeth Banks, Glenn Close, James Marsden, Jesse Bradford, John Light, Isabella Rossellini, Eric Bogosian. 1.15 <i>Zagadkowa Noc</i> – quiz 3.00 <i>Tajemnicze losy</i> – magazyn 5.00 <i>Wstawaj! Gramy!</i> – program rozrywkowy 6.00 Zakończenie programu	5.10 Co za tydzień – magazyn 5.40 Uwaga! – magazyn 6.00 Mango – Telezakupy 7.00 Granie na śniadanie 8.00 Zorro (1) – serial animowany 8.30 <i>Szczenięcie lata</i> Toma i Jerry'ego (18) – serial animowany 8.55 <i>Taniec z gwiazdami</i> – program rozrywkowy 10.50 Granie na ekranie 11.50 Mango – Telezakupy 12.50 <i>Na Wspólnej</i> (1287) – serial obyczajowy, Polska 2010 13.19 <i>Na Wspólnej</i> (1288) – serial obyczajowy, Polska 2010 13.48 <i>Na Wspólnej</i> (1289) – serial obyczajowy, Polska 2010 14.17 <i>Na Wspólnej</i> (1290) – serial obyczajowy, Polska 2010 14.45 <i>W-11 wydział śledczy</i> – serial fabularno-dokumentalny 15.25 <i>Chuck</i> (13) – serial komediowy, USA 2007 Ktoś kradnie Chuckowi pierścionek zaręczynowy, który ten przechowywał w firmowym sejfie. Okazuje się, że Chuck był obserwowany przez CIA. Agencja Bezpieczeństwa Narodowego postanawia go przenieść. 16.25 <i>Rozmowy w toku</i> – talk show 17.25 <i>Sąd rodzinny</i> (147) – serial fabularno-dokumentalny 18.25 <i>Detektywi</i> – serial fabularno-dokumentalny 19.00 Fakty 19.30 Sport 19.40 Pogoda 19.50 <i>Uwaga!</i> – magazyn 20.05 <i>W-11 wydział śledczy</i> – serial fabularno-dokumentalny 20.50 <i>Bez śladu</i> (21) – serial sensacyjny, USA 2005 21.50 <i>Usta usta</i> (12) – serial komediowy, Polska 2010 22.50 <i>Usta usta</i> (13) – serial komediowy, Polska 2010 23.50 <i>Ludzie na walizkach</i> – rozmowa 0.25 <i>Klub szalonych dziewic</i> (8) – serial obyczajowy, Polska 2010 1.25 <i>Dr House</i> (18) – serial obyczajowy, USA 2004 2.25 <i>Uwaga!</i> – magazyn 2.45 <i>Po co spać, jak można grać?</i> 3.50 <i>Telesklep</i> 4.15 <i>Chuck</i> (13) – serial komediowy, USA 2007 5.15 Zakończenie programu	5.55 Info poranek 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.30, 9.00, 9.30, 10.30, 11.00, 11.30, 12.00, 12.30, 13.00, 13.30, 14.00, 14.30, 15.00, 15.30, 16.30, 20.20 – Serwis info, prognoza pogody 7.45 Aktualności 8.10 Gość poranka 8.45 Aktualności 9.12 Gość poranka 10.12 <i>Biznes – otwarcie dnia</i> – magazyn ekonomiczny 10.50 Gość poranka 12.16 <i>Biznes – magazyn ekonomiczny</i> 13.10 <i>Raport z Polski</i> 15.10 <i>Raport z Polski</i> 16.00 <i>Rozmowa dnia</i> 16.15 Serwis info 16.20 <i>Biznes – magazyn ekonomiczny</i> 16.45 <i>Sportowe wydarzenia</i> 17.15 <i>Raport z Polski</i> 17.30 Aktualności 18.00 <i>Informator na lato</i> 18.05 <i>Z kamerą na wakacje</i> – felieton 18.20 <i>Innowacyjne Podkarpackie</i> 18.40 <i>Rzeszów dla powozian</i> – koncert 19.20 <i>Informator na lato</i> 19.35 Telezakupy 20.10 <i>Minęta 20-ta</i> 21.00 Prognoza pogody 21.06 <i>Raport z Polski</i> 21.30 Serwis info 21.41 Prognoza pogody 21.45 Aktualności 22.15 <i>Studio Lotto</i> – losowanie totalotka 22.24 <i>Info dziennik</i> 23.00 Prognoza pogody 23.03 <i>Sportowy wieczór</i> 23.16 <i>Raport z Polski</i> 23.30 Serwis info 23.41 Prognoza pogody 23.46 <i>Henryk Wars</i> – pieśniarz Warszawy – film dokumentalny 0.49 <i>Minęta 20-ta</i> 1.32 <i>Raport z Polski</i> 1.50 <i>Info dziennik</i> 2.26 <i>Sportowy wieczór</i> 2.36 <i>Raport z Polski</i> 2.47 <i>Prywatne śledztwa</i> – reportaż 3.11 <i>Minęta 20-ta</i> 3.55 <i>Raport z Polski</i> 4.06 <i>Info dziennik</i> 4.42 <i>Minęta 20-ta</i> 5.25 <i>Dzika Polska</i> – film dokumentalny 5.50 Zakończenie programu	WTOREK – Polsat 20.00 Aniolki Charliego: zawrotna szybkość – film sensacyjny, USA 2003. Trzy piękne i inteligentne agentki, Natalie, Dylan i Alex, muszą odnaleźć dwie tytanowe obrączki, które pozwalają odkryć nową tożsamość osób objętych programem ochrony świadków.
					WTOREK – TVP 1 2.55 Matka Ellinga – komediodramat, Norwegia 2003. Elling to nieprzystosowany do życia mężczyzna, którym zajmuje się nadopiekuńcza matka. Starsza pani, chcąc, by syn się usamodzielniał, postanawia zabrać go na wycieczkę na Majorce.

Materiał informacyjny, internetowy oraz zdjęcia zostały dostarczone przez A plus C. Oprac. MŻ.

Krzyżówki

Od A do Ż

A KSIĘGI URZĘDOWE, PRAWNE 4	B AWANTURA, BIAŁYNA, KLÓTNA, ZAJSCIE 5	C SZCZYT, SZPIC, WIERZCHOŁEK 4	D SILNY, BANALNY, TO ULEWA 6
E KSIĄŻE ARABSKI 4	F SPORTOWIEC W SZCZYTOWEJ FORMIE 3	G POSPOLICIE: RĘKA 5	H ALDIS, KOMPOZYTOR CZESKI – OPERA MATKA 4
I IDYK SAMIEC 5	J MIASTO W KAZACHSTANIE, NAD IRYSZEM 6	K BATOG, BICZ, HARAP, KORBACZ 7	L W TENISIE: PRZERZUT PIŁKI LUKIEM 3
M POTOCZNIE: BRUDAS, WIECHŁUJ 5	N JÓZEF, BIEGACZ, NA IO BERLIN 1936 (5000 M) 4	O ZARTOBLIWIE O OBERKU 7	P DYSKUSJA PUBLICZNA 5
R KSIĄŻE INDYJSKI 5	S POLSKI HERR SZLACHECKI 3	T MIASTO W ŚRODKU WŁOSZCZ, NAD RZĘKA NERA, KOŚCIOŁY Z XII-XIV W. 5	U JAMOCHŁON Z RAJ KORALOWYCH 6
W POSTAĆ ZE STAREJ BASNI 4	Z SEPTIMA – CESARZOWA PALMYRY 271-273 7	A DZIELNICA WARSZAWY Z SFO 5	

Każdy wyraz rozpoczyna się literą umieszczoną przed jego objaśnieniem. W kratkach podano liczbę liter w odgadywanym słowie. Litery z pól kolorowych, czytane rzędami poziomymi, utworzą przysłowie.

Szyfrogramy

Krzak	1	26	17	13	29
Szeroka ulica wśród drzew	25	22	6	19	30
Gromada zwierząt	27	9	4	16	15
Imię Kondrata lub Perepeczki	21	2	14	20	11
Dawny zeszyt	24	10	5	23	8
Pożarna lub pałacowa	7	28	3	18	12

Litery odgadniętych wyrazów, które wpisujemy zgodnie z kierunkiem strzałek, po przeniesieniu do odpowiednich krutek prawego diagramu, utworzą rozwiązanie – myśl Arystotelesa.

Wyspa indonezyjska	17	5	19	14	7
Imię Rutkiewicz, słynnej himalaistki	8	18	13	3	6
Ponoć harcują, kiedy kota nie czują	4	20	15	12	11
Miasto w Indiach, ośrodek handlu bawełną	2	10	9	1	16

Litery odgadniętych wyrazów, które wpisujemy zgodnie z kierunkiem strzałek, po przeniesieniu do odpowiednich krutek prawego diagramu, utworzą rozwiązanie – przysłowie wietnamskie.

ŻYCIE PODKARPACKIE 25 SIERPNIA 2010

KUPON
34

Termin nadsyłania rozwiązania krzyżówek dwa tygodnie (wystarczy jednej).
Pravidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu 4 talonów po 25 zł, ufundowanych przez siłownię Top Fitness Club.
ROZWIĄZANIA Z NR. 31: Od A do Ż: *Obietnica to dług*. Szyfrogramy: *Nie ma nic trwałego na świecie, Kłamstwo nie zaprowadzi daleko*.
4 talony na kwotę 25 zł każdy ufundowane przez siłownię Top Fitness Club wylosowali: Sylwia FURTYK (Orły), Grażyna PIĘTAL (Przemyśl), Bogdan SZAGAŁA (Przemyśl), Maciej TOMIAK (Przemyśl).

Osoby z Przemyśla proszone są o osobisty odbiór kuponów.
Przypominamy, że w losowaniu biorą udział tylko rozwiązania z wyciętym kuponem.

Bądź na bieżąco!
Czytaj drobne w ŻP

ZYGIE

JAROSŁAW: Festiwal Muzyki Dawnej
„Pieśń Naszych Korzeni”

Tydzień muzyki dawnej

Po raz kolejny w Jarosławiu goszczą światowej sławy odtwórcy muzyki dawnej. Jej dźwięki przez cały tydzień rozbrzmiewają we wnętrzach zabytkowych świątyń miasta. Festiwal Muzyki Dawnej potrwa do 29 sierpnia.

Koncertom, które na co dzień kodują się tradycyjnie o g. 20, towarzyszą warsztaty chorału gregoriańskiego, msze gregoriańskie, warsztaty „Pieśń Naszych Korzeni”, spotkania z wykonawcami, wykłady. Tegoroczną festiwalową ucztę rozpoczął niedzielny koncert kantat i ariett Barbary Strozzi. W poniedziałek hiszpańską, czternastowieczną muzykę na instrumenty klawiszowe z dworu Jana I Aragońskiego zagrał duet Tasto Solo. W środę w klasztorze dominikańskim wystąpi Kudsi Erguner Ensemble z Turcji. W czwartek w kolegia-

cie rosyjski zespół Sirin wraz z Męskim Chórem Prawosławnego Klasztoru w Supraślu wykona *Oficjum świętych młodzianek w piecu ognistym*. W piątkowy wieczór w cerkwi greckokatolickiej zespół Graindelavoix z Belgii wykona *Rękopis z Palermo* z ok. 1140 r., chorał normańsko-sycylijski, italo-grecki oraz tunezyjski. W tym samym dniu, tyle że o g. 23.30, w kościele św. Mikołaja z recitalem muzyki sufickiej wystąpi Achmed Sahin z Turcji. W sobotę, 45 minut później niż zwykle, czyli o g. 20.45 w klasztorze oo. Dominikanów koncertować będzie Schola Mulierum Silesienses i Żeński Chór Festiwalowy pod kierownictwem Roberta Pożarskiego. Missa gregoriańska zakończy festiwalowy tydzień. Ta msza gregoriańska zostanie odprawiona pod przewodnictwem abp. lwowskiego Mieczysława Mokrzyckiego o g. 11 w jarosławskiej kolegiacie w intencji NSZZ Solidarność, w 30. rocznicę powstania organizacji. Jako kantor wystąpi Marcin Bornus-Szczyciński.

Ekz

GALERIA ARP KRASICZYN: Wystawa fotografii

Bieszczady i co dalej?

Do połowy września w Galerii ARP czynnej w krasicyńskim zamku można oglądać retrospektywną wystawę fotografii członków Fotoklubu KGT. Wystawa nosi tytuł *Bieszczady – cztery pory roku* i w zamyśle organizatorów jest przeglądem pięcioletniego dorobku grupy zapaleńców, których łączą zainteresowanie szeroko pojętym krajobrazem Bieszczad.

Prawdopodobnie wszystkie godne uwagi miejsca na ziemi zostały już po tysiącokrotnie sfotografowane, ale z tej masy obrazów tylko nieliczne znalazły miejsce w panteonie sztuki. Reszta zdobi ściany biur, dworcowych poczekalni, podkładek pod myszki lub zalega w domowych archiwach. Problem polega na tym, że ludzie, wierząc w obiektywizm fotografii, naciskają spust migawki, ilekroć widzą przed sobą coś, co powszechnie uważane jest za piękno. Tak powstają niezliczone wschody i zachody słońca, rozległe panoramy czy charakterystyczne zarysy poszczególnych szczytów. Tymczasem sztukę od banału różni stopień wrażliwości i świadomości autora. Nie wystarczy wejść tysiąc metrów nad poziom morza, rozstawić statyw i sfotografować



Podczas wernisażu wystawy *Bieszczady – cztery pory roku*.

panoramę polonin. Trzeba jeszcze znać doskonale warsztat fotografii, a przede wszystkim wiedzieć po co się to robi, żeby nie ulec pokusie zrobienia kolejnej „pięknej” fotki, którą będą zachwycać się znajomi. Na krasicyńskiej wystawie wyraźnie widać, jak daleka droga czeka jeszcze niektórych autorów. Widać też tych, którzy już mają coś do powiedzenia w fotografii pejzażowej. Zaliczyłbym do nich Marcina Sońnickiego, Łukasza Majczyka oraz Wojtkę Dworakiewiczą. Ich prace wydają się

najbardziej dojrzałe, będące efektem długoletniej pracy. W ich fotografiach oprócz li tylko widoku, znajdują nastrój i klimat, czyli te najtrudniejsze do sfotografowania elementy pejzażu. O Bieszczadach powstało już kilkadziesiąt albumów i tyleż samo kalendarzy, więc zastanawiam się, co jeszcze można „wycisnąć” z tego regionu, tak aby oglądający zamiast pokazywać palcem, krzyknąć „O! Tarnica!”, dostrzegł prawdziwą magię Bieszczad.

Jacek SZWIC

PRZEMYŚL, WARSZAWA

Reżyserował Bitwę Warszawską

Prezes Przemyskiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej „X D.O.K.” Mirosław Majkowski był reżyserem i scenarzystą wielkiej rekonstrukcji Bitwy Warszawskiej z 1920 r., która odbyła się w stolicy 14 sierpnia.

Rekonstrukcja objęła wymarsz Rochotniczych oddziałów na Bitwę Warszawską. Trwała ponad godzinę, a wzięło w niej udział ok. 100 rekonstruktorów z całej Polski, w tym członkowie przemyskiego stowarzyszenia. Było to prestiżowe widowisko połączone z obchodami 90. rocznicy Bitwy Warszawskiej. – Kiedy otrzymałem tę propozycję, trochę nie dowierzałem. Ale z ogromną przyjemnością zmiarłem się z tym wyzwaniem. Uważam, że to wielkie wyróżnienie dla mnie i stowarzyszenia, które reprezentuję – powiedział M. Majkowski.

Przemyslanin wyreżyserował już kilka historycznych rekonstrukcji, które zebrały naprawdę bardzo pochlebne opinie. Przypomnijmy tylko – do tej pory PSRH dwa razy zorganizowało rekonstrukcję Planu Barbarossa, walk o Przemysł we wrześniu 1939 r., bitwy o Stalingrad, a ostatnio – w lutym br. – deportacji na Sybir. Widowiska gromadziły zawsze kilka tysięcy widzów.

We wrześniu Krzywca

Miesiąc po inscenizacji w Warszawie, na naszym terenie odbędzie się kolejna rekonstrukcja autorstwa m.in. M. Majkowskiego i jego stowarzyszenia. Będzie to wrześniowa rekonstrukcja bitwy pod Krzywczą z 1939 r. Zaplanowana jest na niedzielę, 12 września, w przeddzień 71. rocznicy tej bitwy. W inscenizacji weźmie udział ok. 500 rekonstruktorów i statystów. Współorganizatorami tego przedsięwzięcia są: Stowarzyszenie „W Dolinie Sanu”, wójt gminy Krzywca, Gimnazjum w Krzywcu oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Reczpoła.

mars

TELE-TAXI JAROSŁAW

tel. (16) 621 05 05
(16) 623 05 05
(16) 621 33 81

- ⓐ najtańsze przejazdy
- ⓑ pierwszy km – 5 zł, każdy następny – 2 zł
- ⓒ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)
- ⓓ zakupy na telefon

www.taxi-jaroslaw.pl

www.taxi.end.com.pl

RADIO TAXI KRESY 24h

/16/ 670 61 61

/16/ 196 26

WSZYSTKIE SIECI!!!

☎ 800 22 22 22

TELEFONY STACJONARNE!!!

POSTOJE:
Sportowa, Słowackiego [SZPITAL], Sanocka, Grunwaldzka [STATOIL], Kazanów, Lwowska

DNI PATRONA MIASTA PRZEMYŚLA ŚWIĘTEGO WINCENTEGO

WINCENTIADA

Przemyska Scena Niezależna

28 sierpnia 2010 r.

Sobota z PTTK czyli zwiedzanie miasta ze Św. Wincentym w tle (zbiórka w Rynku przy fontannie o godz. 10.00)

13.00 – GRA MIEJSKA prowadzona przez Przemyską Gildię Fantastyki (Start i finał w Rynku)

14.00 – 20.00 – Jarmark różności w Rynku

15.00 – Mecz piłki nożnej Samorządowcy – Prawnicy pod patronatem Prezydenta Miasta Przemysła i Prezesa Sądu Okręgowego (stadion Polonii)

od godziny 17.00

Finał Przemyskiej Sceny Niezależnej **ROCK & ROLL zamiast ROTFL & LOL!!!**

HARATACZE

ĆMA Tancerze/break dance:
UNIKAL FAMILY
JOKE C-WALK Przemysł
PIGS LIKE PIGEONS
BLACKSNAKE

29 sierpnia – niedziela

10.00 – Msza Święta w Kościele OO. Franciszkanów w intencji miasta z wystawieniem relikwii Świętego Wincentego.
Po Mszy Św. – procesja z relikwiami ulicami miasta

10.00-20.00 – Jarmark różności w Rynku

16.00-20.00 – Zabawy i konkursy dla dzieci i dorosłych; down i szudlarze (Teatr Włoczykij Stowarzyszenie Opolny Teatr)

16.00 – ZACZAROWANY PODCIĄG – przedstawienie dla dzieci w wykonaniu Teatru Włoczykij z Krakowa

17.00 – Hejnał Miasta i przywitanie mieszkańców przez Prezydenta Miasta i Gwardiana Ojców Franciszkanów

17.10 – Rozstrzygnięcie konkursu **MOJ ULUBIONY SKLEP**

Koncert na pożegnanie wakacji:

17.30 – PORT PRZEMYŚL
18.30 – ORKIESTRA DNI NASZYCH
20.30 – Gwiazda wieczoru – Zespół HEY

Po koncercie – pokaz sztucznych ogni

Organizatorzy:
Urząd Miejski w Przemyslu
Przemyska Scena Niezależna
Klasztor OO. Franciszkanów

29.08.2010
godz. 20.30
ZESPÓŁ HEY

PODCZAS „WINCENTIADY” ZBIÓRKA PIENIĘDZY PRZEZ CARITAS ARCHIDIECEZJI PRZEMYSKIEJ NA WYPRAWKĘ SZKOLNE DLA DZIECI Z TERENÓW POWODZIOWYCH

Ponadto:
Ściana z graffiti (tworzoną „na żywo”
Wystawa fotograficzna „Przemyskie zakamarki”



KAMIEŃCICA NR 13

Odc. 11. Ostatnia zagadka

Po wielu tygodniach mieszkania w dziwnym lokum Iza, Szymon i ich dzieci, Danusia i Aldek, byli przekonani, że nie bardziej dziwnego się nie zdarzy. Odkryli wieżyczkę z osobną klatką schodową, prowadzącą kretymi schodkami i w górę, i w dół. Na wieży jest zegar z kurantem, na dole zaś piwnica, a z niej wyjście do ogrodu. W ogrodzie altanka ze starymi meblami, drzewo bez kory (zabytkowy platan, którego nie wolno ścinać) oraz głąz, którego nie wolno przesunąć. „Bo się krew poleje” – dowiedział się Aldek od sąsiadki Honoraty. Do piwnicy, w której kiedyś Aldek i jego tata Szymon zostali uwięzieni, prowadzi wejście przez klapę w podłodze. Potem się okazało, że nie tylko tamte, bo w starym domu zawsze jest tajne przejście. Maurycy, pan w bonzúrce, nadal nie pił kawy zbożowej, bo miał jej dość w wojsku. Mefisto, ten dziwoląg, marynował patisony i chował je w piwnicy ciotki Leokadii. Staruszkowie z parteru robili konfitury, a Pelagia wszystkich obserwowała przez wizjer, bo mieszkająca najbliższej wejścia. Cała ta parada dziwolągów spotkała się ostatnio przy grillu. Honorata odwołała swą zmyśloną naprędkę kłatwę i przesunęła głąz. A pod głązem była dziura. Z czołuski wydobyło bezułek. Lokatorzy oświetlili ją latarkami. Coś błyszczało, widać też było wielką kopertę. Honorata sugerowała, że to skarby, a w kopercie jest testament. Iza i Szymon zdziwili się, bo przecież to mieszkanie dostali w spadku od ciotki. Nikt z lokatorów jednak o tym nie wiedział! Honorata tłumaczyła, że pani Leokadia miała na starość kłopoty z pamięcią. Może zapomniiała coś dopisać do spadku. Bezułek spod kamienia skwapliwie przeniesiono do Izy i Szymona. Otworzył się ją jutro, komisyjnie. Aldek zasugerował, że wewnątrz może się znajdować proch strzelniczy. Mała Danusia obstawała raczej dynamit.

Ogromny huk obudził rano wszystkich lokatorów kamienicy nr 13. W piżamach, szlafrokach, bonzúrkach i Dresach wybiegli na klatkę schodową. Zreperowany przez Ziemiowitę kurant na wieżyczce obwieścił właśnie piątą rano. Na schodach nie leżała jednak żadna bomba, tylko trzech nieogolonych młodzieńców, przynięcionych szafą. Z szafy tej wysypały się książki w dużej ilości, jakieś garnki, patelnie i doniczki. – Ja znam tylko dwóch – powiedziała Pelagia – dziwni studenci, co to tylko czytają książki, a w życiu żadnej panny nie sprowadzili. – To jest nasz współlokator – oznajmił je-



den ze studentów – studiuje botanikę i będzie hodował tu kwiatki. – Mogę dać państwu naszczepki! – powiedział radośnie ten nowy i dodał, że wszystko im da, bo to tak miło mieszkać w pięknej kamienicy za darmo. – Jak to za darmo? – zdziwili się lokatorzy. – Normalnie – powiedzieli studenci, pobierali swoje graty i poleżli z nimi na poddasze. O spaniu nie było już mowy. Tylko Iza i Szymon mieli zagadkę do rozwiązania. Wypili szybko kawę i czekali na sąsiadów. Wreszcie zjawili się wszyscy lokatorzy, w tym studenci.

Najpierw z bezułka wyspano całą zawartość: były to babskie błyskotki (jak powiedzieli Szymon i Aldek), albo klejnoty (jak oceniły je Iza i Danusia). Nagle sobie ktoś przypomniał o kopercie. Otworzył ją Szymon, jako spadkobierca ciotki Leokadii. Na szczęście, jeden ze studentów studiował archiwistykę, więc fachowo zajął się starym dokumentem. Odczytał z niego, że ciotka Leokadia zdeponowała sporą sumę w pewnej kancelarii adwokackiej za granicą. Kancelaria ta opłaca co miesiąc czynsz, prąd, wodę, remonty i naprawy. Powinno to wystarczyć dla wszystkich lokatorów na jakieś 100 lat. Gdyby pieniędzy zabrakło, musi o to zadbać spadkobierca. I Leokadia ma nadzieję, że on znajdzie skarb w ogrodzie. Napisałaby konkretnie, w którym to miejscu, ale może sama nie pamięta, a może, jak to zdziwiła ciotka, chciała Szymonowi zostawić jakąś zagadkę do rozwiązania...

INDIANNA G.

Zaginiony

Wokresie letnim aż roi się od policyjnych komunikatów o osobach zaginionych. Wiodocześnie pora sprzyja temu, że ludzie znikają, zapominając powiadomić najbliższych o tym, gdzie są i co się z nimi dzieje. Potwierdzają to policjanci zajmujący się poszukiwaniami, którzy w czasie wakacji mają pełne ręce roboty. Na szczęście większość zaginionych odnajduje się, ale zanim to nastąpi, ich rodziny odchodzą od zmysłów. Tak było w przypadku 15-letniego Maćka, który uważał, że jest na tyle dorosły, że może samodzielnie pojechać ponad sto kilometrów do dalekich krewnych, mieszkających w małej osadzie pod lasem. Długo wiercił dziurę w brzuchu rodzicom, aż wreszcie zgodzili się na tę wyprawę. W poniedziałek, 5 lipca, chłopak spakował plecak i odprowadzony przez ojca wsiadł do autobusu do N. Trzy godziny później zadzwonił do domu i powiedział, że już dojechał szczęśliwie i właśnie idzie do domu krewnych. To był jego ostatni telefon. Kiedy kilka godzin później rodzice zadzwonili do nich, dowiedzieli się, że ich syn jeszcze tam nie dotarł. Dzwonili do późnego wieczora, co pół godziny, ale Maciek jakby przepadł, a jego komórka milczała. Matka wypila cały zapas kropli na uspokojenie, a ojciec najpierw powiadomił policję, a potem razem ze starszym synem i znajomym pojechali w dwa samochody szukać Maćka. Na miejscu razem z policjantami przeszukali dokładnie całą drogę od przystanku do domu krewnych. Potem, już ciemną nocą, wspomaganym przez miejscowych strażaków, spenetrowali spory kawał terenu. Bezskutecznie. Następnego dnia rano policjanci skontaktowali się z kierowcą autobusu, którym jechał Maciek i dowiedzieli się od niego, że chłopak wysiadł kilkanaście kilometrów przed N. Już miała ruszać w tamtym kierunku ekspedycja poszukiwawcza, kiedy z pierwszego autobusu, który przyjechał do N., wysiadł Maciek. Cały i zdrow, tylko trochę zdenerwowany. Okazało się, że chłopak zrobił sobie przerwę w podróży, gdyż chciał odwiedzić kolegę, którego poznał poprzedniego lata. Razem poszli na bazar i tam ktoś ukradł Maćkowi komórkę. Ponieważ tego dnia już nie było autobusu, chłopak przenocewał u kolegi i następnego dnia kontynuował podróż. Na koniec wypadła tylko dodać, że resztę wakacji Maciek spędza przed komputerem, a z domu na spacer wychodzi tylko pod opieką.

Jot.

walentynki

Miła pani, nie zastanawiaj się długo, bo czas szybko leci – po prostu zadzwoni. Będziesz miała w kogo rzucać garnkami i zawsze winnego swoich niepowodzeń. Pięćdziesięciolatek o nienajgorszym wyglądzie, sportowej sylwetce pozna panią. Tel. 795 795 267.

W-1973

Wdowa lat 56, mieszkająca w Przemyślu we własnym domu, niezależna finansowo, pozna pana do lat 60. Jestem osobą bardzo samotną, szukam przyjaciela na dalsze lata życia we dwoje. Zapraszam pod swój dach. Jeżeli czujesz się tak samo samotnie, napisz do mnie. Czekam.

W-1974

Czterdziestoczteroletni, szczupły, wysoki szatyn, bez nałogów i zobowiązań, katolik, wykształcenie średnie, niezależny finansowo, z własnym mieszkaniem w Przemyślu, pracujący, lubiący taniec i podróże pozna

panią niepalącą, poważnie myślącą o życiu, szukającą prawdziwej i szczerzej miłości, najchętniej z Przemyśla lub najbliższych okolic.

W-1975

Jestem wdową, mieszkam samotnie, mam 75 lat, jestem bardzo żywotną, sprawną kobietą z poczuciem humoru, dającą sobie ze wszystkim radę. Poznam przyjaciela, który byłby dla mnie bratnią duszą w jesieni życia. Jestem również uczuciową i wyrozumiałą kobietą o dobrym sercu. Czekam na listy drodzy panowie.

W-1976

Jestem 46-letnią panną, uczciwą, wyrozumiałą, średniego wzrostu. Pochodzę z okolic Lubaczowa. Poznam kawalera w podobnym wieku, bez nałogów. Mogę zmienić miejsce zamieszkania.

W1977

Z KUCHNI IWONY

Chatka Jagi

Dzisiaj polecam szybki, prosty i smaczny deser bez pieczenia, co jest jego niewątpliwą zaletą.

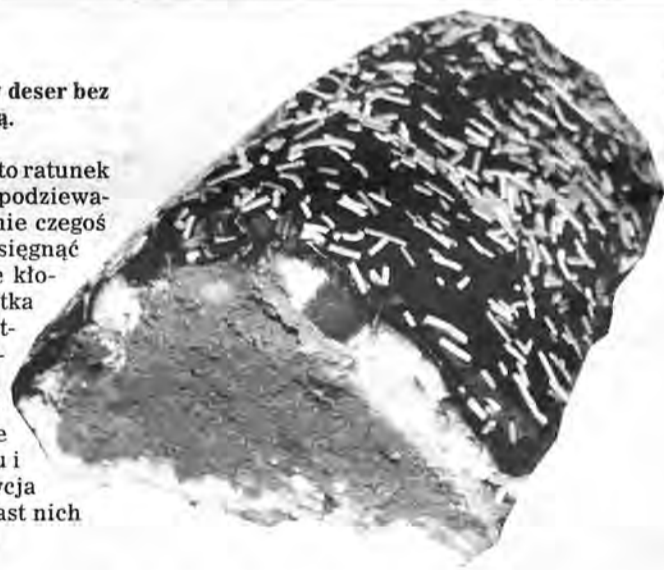
Takie szybkie w wykonaniu smakołyki to ratunek w sytuacjach, kiedy przychodzą niespodziewani goście i nie ma czasu na przygotowanie czegoś bardziej pracochłonnego. Wtedy warto sięgnąć po przepis, który nie sprawi nam wiele kłopotu, a na pewno wybawi z opresji. Chatka Jagi to smakołyk uwielbiany przez wszystkich amatorów słodkości, przede wszystkim dzieci. Ma kilka wersji, ale głównymi składnikami zawsze pozostają herbatniki i biały ser. Przepis można oczywiście po swojemu modernizować, według gustu i wymagań smakowych. Dzisiejsza propozycja ma w składzie ser z bakaliami, ale zamiast nich można w środek włożyć pasek galaretki.

SKŁADNIKI:

5 paczek tradycyjnych herbatników
1/2 kg białego sera
250 g masła
3 żółtka
1 szklanka cukru pudru
2 łyżki kakao
aromat waniliowy lub rumowy, może być inny (według uznania)
bakalie: orzechy, rodzynki,
1/2 tabliczki gorzkiej czekolady
kolorowa posypka lub kokos do dekoracji

WYKONANIE:

Masło ucieramy do białości, dodajemy żółtka, cukier puder i ucieramy składniki na pulchną masę. Ser mielimy, a następnie dodajemy po łyżce do utartej masy, nie przerywając ucierania. Dobrze utartą masę dzielimy na dwie części. Do jednej wsypujemy kakao, do drugiej aromat. Bakalie kroimy na drobne kawałki i wsypujemy do jednej lub drugiej masy albo do obu.



Iwona KUSY

Herbatniki rozkładamy w trzech rzędach i smarujemy białą masą, po czym nakładamy w ten sam sposób drugą warstwę ciastek. Na środkowy pas herbatników wykładamy całość masy kakaowej, a boczne pasy podnosimy do góry, tworząc trójkąt. Całość polewamy polewą czekoladową i obsypujemy kolorową posypką lub kokosem. Wkładamy do lodówki do zastygnięcia.

POLEWA CZEKOLADOWA:

1/4 kostki margaryny
3-4 łyżki cukru
2 łyżki mleka
3 duże łyżki kakao

WYKONANIE:

Margarynę roztopić w rondelku, dodać cukier i mleko, zagotować. Zdjąć z ognia i dodać kakao, intensywnie mieszać, aż polewa zrobi się szklista. Smacznego!

Ika

dziewczyna Życia Justyna



Ewa KŁAK-ZARZECKA

PLOTKI

Babcia ekstra

Sophia Loren zostanie babcią po raz trzeci – jej synowa, Sasha Alexander, aktorka i żona scenarzysty Edoardo Ponti znowu spodziewa się dziecka.

Para ma już 4-letnią córkę Lucię Sofię.

Sophia Loren ma jeszcze jednego wnuka – 3-letniego Vittorio, którego ojcem jest jej drugi syn Carlo Ponti Jr, noszący imię po swoim ojcu, legendarnym producencie.

Dumna ze swojego ciała

Jennifer Lopez jest właścicielką najstynniejszej pupy na świecie. Słynąca z krągłej figury gwiazda, która zawsze deklarowała, że jest bardzo dumna ze swojego ciała, zdobyła aż 37 proc. głosów w ankiecie internetowej, wyprzedzając m.in. Beyonce Knowles, Kim Kardashian, Shakirę i modelkę Coco.

– Robię specjalne przysady i ćwiczę z ciężarkami, żeby mieć taką pupę, więc w pewnym

sensie schlebiają mi ludzie, którzy mówią, że mam ładną pupę – mówi aktorka.

Winna żona

Phil Collins od lat marzy o zagranii seryjnego zabójcy, ale jego jedyna szansa na spełnienie tego marzenia została zaprzeczona przez żonę.

Były wokalista grupy Genesis, kilkakrotnie próbował się przed kamerą, pojawiając się w takich filmach, jak *Hook* czy *Buster*, ale kiedy jego kariera aktorska zaczęła nabierać tempa i otrzymał propozycję zagrania rosyjskiego mordercy Andreia Chikatilo, jego ówczesna żona Orianne Cevey zaprotestowała. – Przystano mi scenariusz filmu HBO o rosyjskim seryjnym mordercy, który zabił i zjadł ponad 50 dzieci. Kiedy go przeczytałem, pomyślałem sobie, że muszę zagrać tego faceta, ale moja żona nie pozwoliła mi na to. Przypuszczam, że miała rację, chociaż z moją twarzą szybciej dostałbym właśnie taką rolę niż rolę romantycznego amanta – wspomina muzyk w wywiadzie.

HUMOR

Spotyka się dwóch przyjaciół. Jeden z nich jest od niedawna żonaty.

– Dlaczego nie chodzisz już na ryby?

– Żona mi nie pozwalała.

– Spróbuj zrobić tak jak ja. W piątek przygotowuję sobie sprzęt wędkarski i chowam go w piwnicy. W sobotę rano, kiedy wstaję z łóżka, odkrywam koldrę, patrzę na ciało mojej żony, i mówię:

– I to ma być moja żona? Taki hipopotam?

Wtedy zaczyna się awantura, ona wygania mnie z domu, a ja zabieram sprzęt z piwnicy i idę nad rzekę. Wieczorem wracam do domu z rybami, żona jest zadowolona i godzimy się do następnej soboty... Spróbuj tej metody!

Świeżo upieczony małżonek przygotował wszystko za radą przyjaciela. Wstaje rano w sobotę, odkrywa koldrę, pod którą śpi naga małżonka i mówi:

– A do diabła z rybami!

HOROSKOP



PANNA (23.08 – 22.09) W najbliższych dniach będziesz wesoły i bardzo pewny siebie. Masz szansę nawiązać wiele ciekawych znajomości, które przydadzą się w karierze. Wykorzystaj dobrą passę.



WAGA (23.09 – 23.10) Będziesz teraz spokojny, a nawet trochę nieśmiały. Jednak ci, którzy chcieliby wykorzystać Twoją słabość, będą zaskoczeni Twoją ostrą reakcją. W razie kłopotów pomoże Ci bliska osoba.



SKORPION (24.10 – 22.11) W najbliższym czasie będziesz planował rozwój swojej kariery. Odkryjesz zupełnie nowe zainteresowania i spostrzeżesz, że masz prawdziwy talent do kierowania innymi ludźmi.



STRZELEC (23.11 – 21.12) W tym tygodniu nie warto kłócić się lub irytować na najbliższych. Wiele zależeć będzie od wzajemnej życzliwości i umiejętności zgodnej współpracy.



KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01) Czas sprzyja załatwianiu zaległych spraw zawodowych. Dostaniesz dobre wiadomości od przyjaciół z daleka. Możliwe problemy z koncentracją i większe niż zwykle zmęczenie.



WODNIK (21.01 – 20.02) Szczęście sprzyja Ci we wszystkich sprawach, które dotyczą umów i relacji z innymi ludźmi. Staniesz się bardziej wyrozumiały i otwarty na cudze problemy.



RYBY (21.02 – 20.03) Postaraj się nie brać na siebie cudzych obowiązków, bo może nie wystarczyć Ci czasu na własne. Twoje podejście do wszystkich życiowych spraw stanie się bardziej krytyczne i wymagające.



BARAN (21.03 – 20.04) Przed Tobą kilka ważnych dni. Nie przechwalaj się za bardzo, ale bądź pewny siebie. Czas sprzyja publicznym występom i przedstawianiu swoich dokonań przełożonym.



BYK (21.04 – 21.05) Przed Tobą przejściowe trudności, które po prostu trzeba będzie pokonać, aby w następnych miesiącach można było odnieść pełny sukces. Nie martw się więc na zapas.



BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06) Ten tydzień będzie należał do Ciebie. Nie odmawiaj ludziom pomocy, a poczujesz się doceniony i potrzebny. Przed Tobą kilka wyjątkowych atrakcji towarzyskich.



RAK (22.06 – 22.07) W najbliższych dniach musisz wyjątkowo uważać, by nie sprowokować awantury z przełożonym. Warto powstrzymać się teraz od publicznych wybuchów niezadowolenia.



LEW (23.07 – 22.08) Teraz będziesz w stanie każdemu powiedzieć, co o nim naprawdę myślisz. Uważaj jednak, żeby przez to nie stracić cennej znajomości. Poczujesz, że wreszcie wiesz, co masz robić, aby osiągnąć sukces.

RADIO TAXI „GALICJA” – rok założenia 1995

(16) 196-21 lub 800 111 111

dostępny we wszystkich sieciach komórkowych Infolinia – bezpłatne zamawianie

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie CAŁĄ DOBĘ



68295

Supertaxi RADIO TAXI 24h

196-23

(16)-6704044

Bezpłatne zamawianie:

0800-442244

Dla stałych klientów 10% zniżki

Postoje: Nowo powstały – CH Tesco, Lwowska Rynek Starego Miasta, Grunwaldzka – Narutowicza, Szpital Monte Cassino, os. Kmiecic

68299

imieniny

25 sierpnia, środa

– Luiza, Ludwika

26 sierpnia, czwartek

– Marii, Zefiryny

27 sierpnia, piątek

– Cezarego, Józefa

28 sierpnia, sobota

– Patrycji, Augustyna

29 sierpnia,

niedziela

– Sabiny, Jana

30 sierpnia,

poniedziałek

– Róży, Szczęsnego

31 sierpnia, wtorek

– Pauliny, Rajmunda



Stacja Paliw
ul. Lwowska 9



CZYNNA CAŁĄ DOBĘ

PROMOCJA

w godz. od 24.00 do 6.00
paliwa Pb95, ON z upustem
5 groszy na 1 litrze

**HURTOWNIA I SALON
OBUWIA TEX**

www.texhurt.pl

Nowa kolekcja
obuwia dziecięcego
i pantofil szkolnych



WYŁĄCZNY PRZEDSTAWICIEL
NA PODKARPACIE FIRM:



PRZEMYSŁ, ul. Czarnieckiego 13
tel./fax 16 678 47 89

ZYCIE PODKARPACIE 25 SIERPNIA 2010

74879

UWAGA

WIELKA WYPRZEDAŻ

~~2599,-~~

1999,-

15,6"
LED HD

Procesor Intel® Pentium®
Dual Core™ P6000

Grafika ATI HD545V 1 GB

Dysk twardy 320 GB

3 GB RAM

intel
Pentium
inside

Szukaj znaku
Intel
Inside®

★★★★

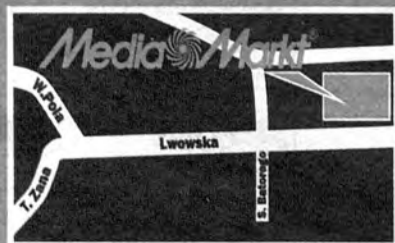
AKCJA OD
27 SIERPNI
OD GODZ. 7.00

SAMSUNG NP-R540-JS03PL
Notebook

Procesor Intel® Pentium® Dual Core™ P6000 (1.86 GHz, cache L2 3 MB),
matryca TFT 15.6" LED HD, 16:9, pamięć operacyjna 3 GB RAM DDR3, dysk twardy 320 GB, karta
grafiki ATI Radeon HD545V z pamięcią 1024 MB, nagrywarka DVD SuperMulti, Wireless LAN b/g/n,
Bluetooth, 3x USB 2.0, system operacyjny Windows 7 HP 64 bit.

KOŃCÓWKI SERII • TOWAR Z EKSPOZYCJI
POJEDYNCZE EGZEMPLARZE

ŻYCIE PODKARPACIE 25 SIERPNI 2010



PRZEMYŚL BLUE PARK
Wszystko do szczęścia Twojego domu

Centrum Handlowe Blue Park
ul. Lwowska 17a

Telefon: 0048 16 672-81-00
Faks: 0048 16 672-81-09
e-mail: przemysl@mediamarkt.pl

Godziny otwarcia:

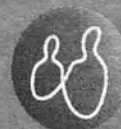
Poniedziałek - Sobota:

od 9.00 do 21.00

Niedziela:

od 10.00 do 20.00

www.mediemarkt.pl



Bank BPH
zawiera GIC Capital